Nr. 102. Niedziela, 3 Maja 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej emerytowanemu sekundaryuszowi szpitala krajowego w Czerniowcach, Bronisławowi Majerskiemu, w uznaniu jego wieloletniej i zasłużonej działalności złoty krzyż zasługi z koroną.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował adjunktami sądów powiatowych auskultantów: Wincentego Księskiego dla Ślemienia i Wiktora Rollego dla Milówki.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 maja

Mowa wiceprezesa Koła polskiego pos. Jędrzejowicza,

o pośrednich czy bezpośrednich wyborach w nowej klasie wyborców.

Wysoka Izbo!

Już w komisyi roztrząsającej sprawę reformy wyborczej oświadczyliśmy się ze względów zasadniczych i autonomistycznych za artykułem II. w brzmieniu projektu rządowego, czyli uchwały większości komisyjnej i powiedzieliśmy, że gdyby nie przyjęto tego postanowienia, zgodnego równie ze słusznemi życzeniami autonomistycznemi, jak z często wspominanemi tutaj różnicami królestw i krajów pod względem cywilizacyjnym i społecznym, wtedy musielibyśmy zmienić stanowisko nasze względem całego projektu. Wypowiedzieli to też wyraźnie w dyskusyi ogólnej nasi mówcy, pp. Madeyski i Dzieduszycki; a dziś mnie przypadł obowiązek i zaszczyt imieniem Koła polskiego całkiem wyraźnie oświadczyć, że na tem stanowisku trwamy. *(Objawy zgody z ław polskich).*

Usłyszeliśmy dziś apologię wyborów bezpośrednich; przemawiano prawie tak, jak gdyby każdego, kto oświadcza się przeciw wyborom bezpośrednim, powinno się uważać już za wroga ludności. Tak nie jest, i wielki to błąd uważać bezpośredni sposób wybierania posła zawsze za konsekwencyę powszechnego prawa wyborczego. Owszem, rzecz ma się właśnie przeciwnie. Im ciaśniejsze prawo wyborcze, tem mniejsze niedogodności i niewłaściwości połączone bezpośrednio z wyborami, skutkiem czego właśnie zaprowadzenie teraz powszechnego prawa wyborczego przemawia za zachowaniem wyborów pośrednich. Jest to nie moje tylko zdanie i nie zdanie tylko Koła polskiego lub może kilku konserwatystów, lecz nie było to tajnem także poważnym politykom i mężom stanu, którzy należą może do innego stronnictwa, lub są innych zapatrywań. A ponieważ właśnie pan pos. Brzorad (sprawozdawca mniejszości komisyjnej, żądającej wyborów bezpośrednich) przytoczył nam przykład z rozpraw parlamentu niemieckiego, przeto i ja pozwolę sobie przytoczyć kilka cytat.

Naprzód wspomnę o parlamencie frankfurckim, tyle wysławianym przez zwolenników i obrońców powszechnego prawa wyborczego, n. p. przez pana pos. Kronawettera. Powiem mu, że i wówczas już byli obrońcy naszej idei i za pozwoleniem pana prezesa to i owo odczytam. Z rozpraw parlamentu frankfurckiego wyjmujemy słowa następujące, które wypowiedział znany parlamentarzysta Molly: „Przy wyborach bezpośrednich nieodzowne są wielkie ograniczenia prawa wyborczego, przy pośrednich można poprzestać na warunkach politycznej bezpośredniości, uczciwości i stałego zamieszkania“. Dalej czytamy: „Przy nieograniczonem prawie wyborczem są na miejscu wybory pośrednie, nastręczające przynajmniej zarodki organizacyi“. Panowie, powiedział to nie konserwatysta, powiedział to przyjaciel ludu w epoce wolnomyślności.

Odwołano się także do rozpraw parlamentu niemieckiego. Mogę przytoczyć przykład w duchu wręcz przeciwnym z konstytucyjnego roku 1866. Pewien poseł, który stanowczo powiada, że należy do stronnictwa demokratycznego, wygłosił w parlamencie niemieckim słowa następujące. Są one bardzo ciekawe i dla tego pozwolę sobie odczytać je: „Mniemam, że wybory pośrednie i bezpośrednie stosownie do okoliczności mogą wydać rezultat dobry i zły; ale gdy uprzytomnię sobie ogólną tendencyę tej instytucyi, zdaje mi się, że bezpośrednie postępowanie wyborcze, mianowicie przy bardzo szerokiem prawie głosowania, ma nieuchronnie tendencyę odwoływania się do namiętności i stłumiania rozumnej dyskusyi, gdy tymczasem pośrednie postępowanie wyborcze koniecznie coś wręcz innego zradzać i rozwijać musi. Bezpośrednie postępowanie wyborcze, gdy się ma sprawę z wielkimi tłumami, jest zabójcze dla samodzielności w życiu politycznem; otwiera na oścież bramy wszelakim wpływom. I jakże pomyśleć, iżby wpływów nie było, skoro ogłasza się legalnie ludność tłumem równo uzdolnionych żywiołów, chociaż rzeczywiście uzdolnienie jest w najwyższym stopniu nierówne?“. Oto znowu przykład, że i ludzie zdeklarowanego usposobienia demokratycznego oświadczają się za wyborami pośrednimi.

Pozwolę sobie jeszcze z kraju rzeczywiście wolnomyślnych dążności i powszechnego prawa wyborczego, z Francyi, odczytać dwa przykłady. Znany pisarz Toqueville w dziele: *De la démocratie en Amérique*, mówi co następuje: „Nie waham się przyznać, że w wyborach pośrednich widzę jedyny sposób obdarzenia wszystkich klas ludności wolnością polityczną“. Więcej znany pisarz, Taine, w ogłoszonej r. 1872 genialnej rozprawie: *Du suffrage universel et de la manière de voter*, dochodzi do tego samego rezultatu, mówiąc: Rzecz główna w tem, żeby wybór posła odbywał się pośrednio. Tak dokona się u nas polityczne wychowanie tłumów, a wpływ tego na reprezentacyę ludności nie będzie zły. W demokracyi pośrednie prawo wyborcze zawsze wyda wybór lepszy od bezpośredniego“.

Jeszcze jeden mały cytat z czasu ostatniego pozwolę sobie przytoczyć. Świeżo dopiero pewien pisarz, filozof i polityk, który nam Polakom z pewnością nie jest sympatyczny i żadną miarą nie jest przyjacielem narodu polskiego ani poglądów naszych, skrytykował w wyszłych niedawno *Tagesfragen* niemieckie prawo wyborcze i powiedział co następuje: „Gdyby liczba posłów była mniejsza, pogorszyłaby się jeszcze więcej niedogodność zbyt wielkich okręgów wyborczych. Gdyby okręgi wyborcze były mniejsze, powiększyłaby się w nieskończoność wadliwość zbyt wielkiej liczby posłów. A więc widoczny tu dylemat między dwiema niedogodnościami. To zaś powstało dopiero w skutek zasady wyborów bezpośrednich, tak, że te uważać trzeba za ostatnią przyczynę tej trudności“. To powiedział pisarz Hartmann, który z pewnością nie jest przyjacielem żywiołu konserwatywnego.

Z tego widzicie, że nie my sami bronimy wyborów pośrednich. Przytoczyłem też przykłady te z innej jeszcze przyczyny, mianowicie jako broń w obronie własnej; bo wiem bardzo dobrze, że się chętnie występuje przeciw narodowi naszemu w ogóle, a w szczególnie przeciwko pewnej klasie jego, przeciw-

56)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

I.

(Ciąg dalszy).

Wpadł Janek.

— Paniusiu mam krzesło, piętnasty numer. Gąsior po kupnie udawał obrażonego i niby chciał dać darmo. Nie przyjąłem, jaką miałem wtedy godność.... o jej....

— Dobrześ zrobił.

— Powiedziałem mu, że jeżeli dziś spektakl będzie pełny, to dla tego, że Sącz wie, iż będzie w teatrze sławna artystka, znana z piękności i talentu.

— Co ci odpowiedział?

— Żem głupi, bo buda jego zawsze bywa pełna. Niech co chce będzie, zrobiliśmy swoje, jest zaintrygowany.

— Masz nauczyciela?...

— Czy to konieczne, czy paniusia nie obejdzie się bez....

— Co ty sobie myślisz? Czy chcesz mną kierować? Bój się Boga Janek!...

— No, no, nie unoś się paniusia. Kiedy tak gwałtownie chcesz, będziesz mieć. Dwóch jest do języka polskiego i tej tam literatury, jak ją nazywasz. Jeden rzeczywisty profesor, drugi dodatkowy młody; mówią, że poeta, wiersze pisze, a mógłby pisać i sztuki. Widziałem go, blondyn, przystojny, średniego wzrostu, energiczny, śmiały, dzielny! Tenby mniej kosztował, a pewno lepiejby uczył.

— Mówiłeś z nim?

— Ale gdzieżtam, pokazywano mi go tylko. Przeszedł przez ulicę i zniknął jak kamfora. Przeszedł jak Hamlet, kiedy mówi: być, albo nie być.

Dziunia gorączkowo wyjęła z portmonetki guldena i położyła na stole.

— Masz, bierz, szukaj go w restauracyi, cukierni, idź do mieszkania, bylebyś mi go tu przyprowadził.

— Czy paniusia chce go wziąć?... — zaczął mrugać — i zwalić go do nóg?

— Milcz, ja chcę się uczyć rozumiesz, a czasu wiele nie mam.

— Dobrze będzie! Zafunduję mu za tego papierka wieczerzę i powiem mu wszystko.

— Co?

— Już ja potrafię z nim gadać i to tak, że jutro przyleci. A teraz niechaj paniusia robi świetną tualetę, cały Sącz będzie się jej przyglądał.

— Nie mam wody, spirytusu do rozgrzania żelazka.

— Wszystko to zaraz przyniosę.

W godzinę później Dziunia w towarzystwie Janka skromnie, lecz z wielkim szykiem ubrana, przebiegała ulice Sącza, kierując się do teatru. Ludzie stawali przypatrując się zgrabnej aktorce. Pochlebiało jej ogólne zajęcie, jaśniała zadowoleniem.

Weszła do widowni. Zaczęto patrzeć, szeptać i oglądać się, zrobił się szmer zaciekawienia.

— A co? źleśmy się z mistrzem spisali? — powiedział cicho Janek pokazując krzesło. — I my przecie coś umiemy!...

Dziunia usiadła, roztworzyła wachlarz, chłodziła się, nie zwracając na nikogo uwagi.

Przez oko kurtyny spojrzał Gąsior, wpatrywał się w nią uważnie, kręcił głową i mówił do siebie:

— Nie jest brzydka, ale żeby ta gęba mówiła co o talencie? niech mnie piorun trzaśnie!...

— Przyszła — szeptali za kulisami aktorzy i gdy Gąsior odstąpił, tłoczyli się do otworu kurtyny odpychając jeden drugiego.

— Nie brzydka — powtarzano.

— Ależ to gęś z bocheńskiego kurnika! — zawołał amant na scenie, a pierwszy kochanek za kulisami.

Odgłosy śmiechów, przytłumione kurtyną, wydobywały się drewnianym brzękiem na widownię.

— Wymyta, uczesana, wymalowana gęś. I komu to tu zawracać nogę występami? Ale niechno sprobuje, to taki jej kawał urządzę, że się rozciągnie jak długa. Jeżeliby wszystkie prowincyonalne gęsi chciały przylatywać na naszą scenę, to nasze kobiety nigdyby nie grały.

Amant stanął w obronie swych kobiet, Gąsior rad był temu, zacierał ręce i plany układał, jakby najlepiej wyzyskać sytuacyę.

— Pokaże wam ta gęś, co to talent — rzekła Ludka spokojnie, lecz tak stanowczo, że aż Gąsior oczy wytrzeszczył.

— A jeżeli ja nie dam występów nawet darmo?

— Wtedy zobaczymy co miasto powie.

— Ha, ha — zaśmiał się — każdej się gęsi zdaje, że miasta latają za niemi i dla nich gotowe robić awantury. Otóż nie dam występów, a jeśli będzie prosić i molestować, niech da stówkę na kaucyę, że się ta heca opłaci! Zaczynamy.... uciekać.

Scena się opróżniła, zostali tylko ci, którzy rozpoczynali grę. Gąsior klasnął w dłonie, kurtyna się dźwignęła.

— To tacy tu aktorzy i tak grają? — Dziunia zaśmiała się wesoło i szczerze. Słyszano z za kulis śmiech i zrozumiano go. Stary zacisnął pięści i pogroził.... aktorzy poprzysięgli zemstę.

Dziunia przyzwyczajona do szablonu bocheńskich aktorów, na których patrzała dwa lata, nie mogła się oswoić z tutejszą manjerą. Wydawała się jej śmieszną i śmiała się. Ludkę, występującą dziś jako charakterystyczną uważała za geniusz.

Po skończonym akcie wyszła. Lornetki zwróciły się na nią, publiczność odprowadziła ją wzrokiem.

Gąsior przez otwór w kurtynie dostrzegł niemą owacyę dla odchodzącej.

— Formalnie drwi sobie z nas, wychodzi ostentacyjnie, aby ją wszyscy widzieli.

Zaklął siarczyście! Między aktorami a dyrektorem stanęło nieme przymierze zgniecenia przybłędy, co ośmieliła się ich lekceważyć, odbierać im zarobek, a może kto wie i zaćmiewać talentem — dodawano w duchu.

— Ależ to ordynarni głupcy! — zawołała Dziunia na ulicy.

— „Gemajni“ parobcy — dokończył Janek. — A jakie to złe, nadęte, zazdrosne. Nie wiem jak Ludka może wytrzymać z tą zgrają.

— Za żadne ceny nie zostałabym na stałe w tej budzie.

— Bo i oni też paniusi nie pragną, chociaż gościnne występy Gąsior musi dać, choćby padł.

— Cóż wy myślicie z sobą?

— Nie wiemy, lecz trzeba coś z sobą zrobić, zanim się zje ostatni papierek.

— Wypłyniemy, mam dobre przeczucie, prowadź mnie do restauracyi. Jak ci się zdaje, mama da sobie radę?

— Mama to geniusz restauracyjny. Nigdy paniusia nie zagra tak dobrze Ofelii, jak mama swoją rolę pani restauratorowej.

— Wszystko na kredyt, ciężko będzie.

— To nic nie znaczy, majątek zrobi! Co za miejsce, jaka sala, patrz paniusia. A co najważniejsza, ludzi lgną do niej!...

Przez otwarte okna buchało światło, służba rozstawiała stoły, zakładała firanki, mama donośnym głosem komenderowała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ko szlachcie polskiej, którą z wielką predylekcyą nazywa się wsteczniczą i małoduszną. Wiedźcież tedy, że wybory pośrednie nietylko w nas, lecz i w wielu politykach i uczonych mają zwolenników.

Chcąc jeszcze dokładniej zoryentować się w tej sprawie, musimy też zachować w pamięci, że teraz nietylko w Austryi, lecz i w innych państwach istnieje jeszcze pośredni sposób wybierania. O tem szeroko rozwodzić się nie będę, bo już pos. Menger dokładnie omówił wszystkie konstytucye; ale jednak zwrócę uwagę na konstytucyę państw skandynawskich, która polega na zasadzie demokratycznej, a mimo to ma za podwalinę pośredni sposób wyborczy, tak, że i dziś jeszcze stolica Kopenhaga wybiera posła pośrednio.

Rozpatrując się nadto w praktycznych rezultatach zaprowadzenia wyborów bezpośrednich, widzimy, że zachodzą bardzo wielkie trudności, o których mówiono już w komisyi, jako też tu w wys. Izbie. Albowiem w obec wielkich okręgów wyborczych kuryi piątej powstaje dylemat, czy ma się wybierać posłów w jednem, czy w kilku miejscach wyborów. Jeśli w jednem, wtedy lękać się trzeba prawdziwych gminoruchów i łatwo wyborcy ulegać mogą wpływom agitacyj; jeżeliby zaś wybory odbywały się w kilku miejscach, może w każdej gminie, wtedy zachodziłyby trudności administracyjne, bo niepodobna ustanowić komisarza wyborczego dla każdej gminy, a gdyby kierownictwo wyborów powierzone było sędziemu miejscowemu, wyborcy także podlegaliby łatwo wpływowi osób posiadających znaczenie w gminie i nie możnaby mówić o swobodzie wyborów.

Uważam przeto postanowienia artykułu II. nietylko ze względów autonomistycznych, lecz i ze względów sprawiedliwości za słuszne; gdybyśmy bowiem w piątej kuryi zaprowadzili wybory bezpośrednie, nie zaprowadzając ich zarazem w kuryi gmin wiejskich — a wszakże dotychczasowa ordynacya wyborcza ma pozostać nietknięta — byłaby to z pewnością niesłuszność. Gdyby nadto, jak chce większość komisyi, czeladź otrzymała prawo wyborcze, wtedy parobek głosowałby bezpośrednio, a chłop z własnością pośrednio. To wywołałoby w gminach wielkie niezadowolenie; byłoby to prawdziwem jabłkiem niezgody między ludnością; zamiast dać ludności coś dobrego, pobudzilibyśmy jej niezadowolenie. Oto pobudki, które przemawiają za artykułem w tej formie, w jakiej projektuje go Rząd. Nie myślę cofać się do dyskusyi ogólnej, powtarzam tylko: Chcemy tylko szczerze i rzetelnie rozszerzenia prawa wyborczego, ale nie będziemy hołdowali pewnym dogmatycznym frazesom liberalnym, jakim jest powszechne, równe, bezpośrednie prawo wyborcze. Chcemy dać ludności, czego wymagają stosunki teraźniejsze, ale nie ulegniemy pewnym teoryom.

Przytoczyłem pobudki, które nakłaniają nas głosować za przyjęciem artykułu II bez zmiany. Wiem, że i przy tej sposobności nie obędzie się bez zaczepek na nas i na kraj nasz, aby postępowanie nasze przedstawić w świetle najnienawistniejszem. Jużeśmy przywykli do tego, bo napadać na Polaków, na nasz kraj, stało się od niejakiego czasu hasłem ze strony niektórych posłów. Tak n. p. pos. Kraus nie mógł odmówić sobie przyjemności, aby nie dotknąć się tego wdzięcznego tematu z zupełną nieznajomością rzeczy naszych, ale z tem większą zarozumiałością. Wspominam o tem, bo obawiam się, że z okazyi tej dyskusyi i tego, com powiedział, te nieprawdziwe twierdzenia na nowo się powtórzą. Zaszedłbym za daleko, wyszedłbym po za ramy dyskusyi szczegółowej, gdybym chciał nakreślić dokładny obraz stanu rzeczy w moim kraju ojczystym pod względem cywilizacyjnym i społecznym; na to musiałbym zacytować wszystkie nasze uchwały sejmowe. Jest to też rzecz zbyteczna, bo kto nie chce nabrać przekonania, tego ja nie przekonam. Może to i rzecz niewdzięczna. Ale przeciw wywodom pos. Krausa raz na zawsze wystąpić muszę. Pytam was, panowie: Jakże wy przyjęlibyście to, gdybyśmy pozwolili sobie wystąpić przeciw innemu stronnictwu lub narodowi z takiemi oszczerstwami i w takim tonie, jak to uczynił pos. Kraus przeciwko nam? Nie ma ani przyczyny, ani prawa po temu. Co więcej, ten pan poseł posunął się tak daleko, że twierdził: „W mowach naszych musimy (Niemcy) ustawicznie wzywać was (Polaków), abyście nakoniec już zajęli się polepszeniem moralnego i intelektualnego położenia i materyalnej doli stanu włościańskiego.“ A dalej: „Zdaje się, że w Polsce wiele zgnilizny; czas już, żeby panujące klasy Polaków nakoniec już zaczęły zajmować się sprawą lepszego stosunku do swoich tak zwanych klas niższych.“

Pojmiecie, panowie, że tu każde słowo jest obrazą, ale i nieprawdą. *(Bardzo słusznie!* z ław polskich). Nie potrzebujemy pouczania; wiemy, jaki nasz obowiązek. Nie potrzebujemy też znosić tych nauk cierpliwie, ani tez przytaczać mu, cośmy już zdziałali i co jeszcze zrobić poczytujemy sobie za obowiązek.

Z mowy jego jeszcze jedno przytoczyć muszę. Pan pos. Kraus polemizował też z mową posła Madeyskiego, ale interpretował mowę tak, że rzeczywiście potrzeba złej woli, aby z mowy tej dedukować to, co pos. Kraus wysnuł. Czujemy się Polakami, ale tak samo uczciwie i lojalnie czujemy się przynależnymi do mocarstwa Austryi; rozumiemy ideę Państwa austryackiego i zdaje mi się, że dość często składaliśmy tego dowody. *(Bardzo słusznie!* z ław polskich). Jakiemże prawem pos. Kraus powątpiewa o naszej lojalności i mówi nawet o lojalności aż do chwili nasycenia? Jest to interpretacya i insynuacya, którą musimy odeprzeć. *(Objawy zgody* z ław polskich).

Mógłbym o tem wiele jeszcze powiedzieć, ale nie chciałbym nadużywać cierpliwości wys. Izby i J. E. Pana Prezesa i kończę, raz jeszcze imieniem Koła polskiego oświadczając, że obstajemy przy postanowieniach artykułu II. ze względów zasadniczych i autonomistycznych; gdyby zaś przyjęto wniosek pos. Brzorada, głosowalibyśmy przeciw całemu projektowi. *(Oklaski).*

Rada Państwa.

(CDLXXXVI. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 30 kwietnia. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 10.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad projektem reformy wyborczej, mianowicie nad nowelą do ordynacyi wyborczej.

Po przemówieniu sprawozdawcy większości komisyjnej pos. Götza przeciw wszystkim wnioskom mniejszości i poprawkom do §. 9a, Izba rzeczywiście odrzuca je, a przyjmuje §. 9a, w brzmieniu wniosku większości komisyjnej. Wniosek Falkenhayna o uczynieniu prawa wyborczego zależnem od posiadania własnego gospodarstwa domowego zyskuje bardzo niewiele głosow, może niespełna dziesięć; Koło polskie głosowało przeciw niemu. Wniosek Hagenhofera o wykluczenie czeladzi z pod prawa wyborczego otrzymał w imiennem głosowaniu tylko 8 głosów. Za wnioskami Brzorada i Kaizla głosowali tylko Młodoczesi i antysemici.

Pod dyskusyę idą:

§. 10, który stanowi, że gdzie wybór posła dzieje się pośrednio, wyborcy pierwszego stopnia wybierać mogą wyborców drugiego stopnia tylko z pomiędzy siebie;

§. 10a, który mówi, że w kuryi gmin wiejskich na 500 mieszkańców jednej gminy przypadać ma jeden wyborca drugiego stopnia, a liczbę niżej 500 uważać się będzie za spełna 500;

§. 10b, który przepisuje, że w ogólnej klasie wyborców na 500 mieszkańców jednej gminy przypadać ma jeden wyborca drugiego stopnia, a gminy mniejsze mają być składane w celu wyborów.

Mniejszość komisyi pod przewodnictwem pos. Falkenhayna wnosi: w § 10a, po słowach: „w kuryi gmin wiejskich“ dodać słowa: „i w ogólnej klasie wyborców“, a więc zrównać pod tym względem jedną z drugą, skutkiem czego §. 10b, byłby zbyteczny. Motywując ten wniosek, dodaje pos. Falkenhayn na wypadek odrzucenia go wniosek ewentualny, wedle którego gmina z liczbą mieszkańców niżej 500 (w §. 10b) może być złożona tylko z takąż gminą, a nie n. p. z miasteczkiem sąsiedniem, w którem utonełyby jej głosy.

Pos. Brzorad popiera wniosek mniejszości.

Pos. Svožil mniema, że właściwie powinniby urzędnicy także być wyjęci z pod prawa wyborczego, które nastręcza im sposobność występować przeciwko przełożonym, co w interesie karności być nie powinno. Mowca nie czyni jednak wniosku takiego. Ale z drugiej strony powinni też urzędnicy nie dopuszczać się nadużyć w agitacyach wyborczych, jak to na Morawie ciągle się dzieje przeciwko Czechom.

Pos. Pergelt bierze urzędników na Morawie w obronę przeciw preopinantowi.

Pos. Schneider ubolewa, że żydzi nie są wykluczeni z pod prawa wyborczego, przyznając zresztą, że tym jedynym sposobem nie wiele się wskóra przeciw żydom i że kwestya żydowska da się rozwiązać tylko takim sposobem, jakim Mahomet rozpowszechniał islamizm. (Prezes przyzywa mowcę do rzeczy, z czego powstaje dłuższy zatarg między nim a mowcą). Mowca czyni wniosek z postanowieniami karnemi na wywieranie nacisku w wyborach i z punktem drugim o wykluczeniu żydów z pod prawa wyborczego.

Izba uchwala te trzy paragrafy nie z pierwszą, lecz z drugą poprawką Falkenhayna.

Paragraf 17, nadający wyborcom czterech kuryj teraźniejszych prawo wyborcze podwójne (wyborcom Izb handlowych nawet potrójne), t. j. do teraźniejszego prawa wyborczego jeszcze prawo wyborcze w ogólnej klasie wyborców — uchwalono bez dyskusyi.

Paragrafy 20 i 20a mówią o osobach wyjętych z pod prawa czynnego i biernego wyboru.

Pos. Kronawetter sprzeciwia się wyjęciu zpod prawa wyborczego tych, którzy otrzymują wsparcie z funduszów publicznych; a jeśli ten przepis będzie uchwalony, żąda objąć nim tych także, którzy pobierają stypendya.

Pos. Gross wnosi poprawkę, żeby z pod prawa wyborczego nie byli wyjęci ci wojskowi, którzy tylko dla ćwiczeń są powołani pod chorągwie.

Pos. Hofmann popiera wniosek Kronawettera i wniosek Grossa.

Pan Minister dr. Rittner oświadcza: Jak Rząd już w komisyi powiedział, nie chodzi tu o nowe postanowienie, bo zasada wykluczenia wszystkich czynnych wojskowych bezwarunkowo z pod prawa wyborczego jest uznana od samego początku konstytucyi. Obecnie chodzi tylko o przystósowanie tej zasady do nowych urządzeń armii. Rząd bynajmniej nie myśli o wykluczeniu osób i chwilowo powołanych do służby wojskowej z pod prawa wyborczego i zgadza się na poprawkę Grossa. Natomiast stanowczo oświadczyć się muszę przeciw wszystkim innym poprawkom.

Prezes ubolewa, że czyni się tu wnioski, ubliżające powadze Izby, które możnaby nazwać złym żartem. *(Huczne brawa.* — Pos. Schneider: Za lat parę będziesz pan także antysemitą!) Mimo to oswiadcza, że zapyta Izbę o poparcie wniosków.

Wnioski nie zyskują dostatecznego poparcia.

Pp. Brzorad i Purghart, polemizują z pos. Pergeltem w sprawie urzędników na Morawie.

Izba uchwala §§. 20 i 20 a) z poprawką Grossa, odrzuciwszy inne wnioski.

Paragrafy 22—27 mówią o postępowaniu wyborczem.

Pos. Pfeifer wnosi poprawkę, żądającą zniesienia przepisu doty.hczasowego, wedle którego komisarz wyborczy może jeszcze w ostatnich 24 godzinach przed wyborami czynić zmiany w spisie wyborców. Zmiany powinny ustać z postępowaniem reklamacyjnem.

---

3)

Z POD RÓWNIKA.

LIDYA.

II.

(Ciąg dalszy).

— Chodź usiąść koło mnie, doktorze — mówiła dalej — i opowiedz mi co tutaj robisz.

— Ale ty sama, droga Lidyo, zkąd przybywasz i gdzie dążysz? — zapytałem, zawiadomiwszy ją w krótkich słowach o doktorze Neidmanie, Instytucie bostońskim i „aspergillum“.

— Ja, doktorze? jestem najnieszczęśliwszą z kobiet — odrzekła, biorąc mnie za ręce, podczas gdy oczy jej łzami się napełniły. Znasz pan Valeria Castano, majordoma z haciendy San Nicolas?

— Widywałem go dawniej.

— Piękny, prawda?

— Przyznam ci się, że jest to kwestya, nad którą nigdy się nie zastanawiałem, droga Lidyo.

— Jest piękny i odważny, doktorze; wszystkie kobiety go kochają.

— I ty także, zapewne?

— Tak, na moje potępienie, bo on mną pogardza i pragnęłabym umrzeć.

Młoda kobieta otoczyła mnie znowu ramionami, ukryła twarz na moich piersiach i zaczęła szlochać tak mocno, że mnie rozrzewniła. Przyprowadziłem ją napowrót koło masztu, przemawiając do niej surowo, aby w jakiś sposób oderwać ją od jej boleści.

— Kocham go, kocham, a on mnie nie kocha! — ciągnęła dalej z dziką energią — żeni się! Uciekam z Flacotalpam, nie wierzę sobie samej; obawiam się, żeby zazdrość nie posunęła mię do zbrodni. Nie darmo jestem z Poblanezyi, doktorze; umiem władać nożem i dwadzieścia razy co najmniej przychodziła mi pokusa naznaczyć twarz tej, która będzie nosić jego nazwisko! On by mi nie przebaczył.... i to jedno ją ocala. Och! doktorze, jakże mi cięży moja przeszłość!...

— A więc trzeba było pójść za moją radą, której ci udzieliłem wtedy, na drugi dzień po otrzymaniu rany, której o mało życiem nie przepłaciłaś.

— Nie wywołuj tych wspomnień, doktorze; żałuję, żeś mi nie pozwolił umrzeć wtedy. Wrócić na dobrą drogę.... byłoby to możliwe, gdyby wszyscy byli podobni do ciebie; ale trudno się podnieść z przepaści, w którą wpadłam. Człowiek, który mnie oszukał, kiedyś odpowie przed Bogiem za moje grzechy; byłabym tylko do niego należała, gdyby mnie nie był porzucił. Kiedy Bartolomeo pchnął mnie wtedy sztyletem, żem mało nie umarła, miał słuszność za sobą: kochał mnie, a ja go zdradzałam....

Młoda kobieta zakryła twarz rękami.

— Jakże ja cierpię — wyrzekła po chwili — i jak obraz tego Valeria mnie prześladuje! Pogardził mną, choć chciałam należeć do niego, tylko do niego! Czy mężczyźni cierpią tak samo, gdy nimi gardzimy, jak my, gdy oni nami gardzą? zapewne.... kiedy Bartolomeo chciał mnie zabić!

Wstała, przeszła kilka kroków, oparła się o balustradę i patrzyła na dwie mewy, które kręciły się ponad falami i zdawały się igrać z pianą.

— Pali mnie tutaj — rzekła, chwytając moją rękę i przyciskając ją do swojej piersi — czy mi kto zadał jakiego napoju? Miałabym ochotę uwierzyć temu. Pan, będąc doktorem, musisz wiedzieć, w jaki sposób można wyrwać z głowy, z serca, z duszy, myśl natrętną. Trzeba mnie leczyć, jestem chorą.... Mówią, że nie kochałeś nigdy; jakim sposobem?

— Kochałem i cierpiałem, jak każda istota żyjąca, moja droga Lidyo.

— Ale jesteś wyleczony, nie kochasz już. Ja będę kochać zawsze, to przepadło, czuję to. Nienawidzę teraz tych, którzy mnie znajdują piękną; pragnęłabym umrzeć.

Cierpliwość, z jaką ją słuchałem, uspokoiła trochę Lidyę; przestała płakać. Wrażliwa istota utrzymywała, że kocha po raz pierwszy w życiu i może miała słuszność. Liczyła lat dwadzieścia dwa, była właśnie w samym rozkwicie piękności i pomiędzy metyskami z Puebla, znanemi z wdzięku i uroku, z doskonałości kształtów, małych rąk i nóg, ona stanowiła wyjątek, uważana za najpiękniejszą.

Podczas naszej rozmowy, Juan zbliżył się do mnie; matka natychmiast go odwołała. Don Salustio niby niechcący, obchodząc statek w około, zbliżył się do nas i ciekawem spojrzeniem badał piękną metyskę. Lidya, wyciągnięta na biegunowym fotelu, trzymała moją rękę, przyciskając ją od czasu do czasu do czoła; z trudnością przyszło mi wysunąć rękę.

Wróciłem do donny Estevy, która nawet nie podniosła oczu, gdym się zbliżył.

— Doprawdy, doktorze — rzekła mi tonem wyniosłym, którego nigdy u niej nie zauważyłem — masz pan oryginalne znajomości.

— Moje powołanie, sennora, zmusza mnie, tak samo, jak powołanie kapłana, wchodzić lub schodzić na rozmaite stopnie drabiny społecznej. Zresztą ta kobieta, którą kiedyś ocaliłem od śmierci, stanowi jeden z najrzadszych i najpiękniejszych wypadków przedziurawienia płuc bez smutnych następstw, wypadków bardzo rzadkich w praktyce. Wyobraź sobie sennora, że pleura.... ale musisz sama zobaczyć i osądzić!

— Zatrzymaj się doktorze! — zawołała donna Esteva, widząc, że chcę zawołać Lidyę — jeżeli nie przez wzgląd na mnie, to przynajmniej na moje dzieci....

Twarz młodej kobiety zabarwiła się lekkim rumieńcem; ukąsiłem się w usta, tłómacząc się, jak mogłem najlepiej. Całkowicie oddany nauce, zapominałem o przepaści istniejącej pomiędzy podróżnymi, znajdującymi się na pokładzie „Jaskółki“.

— Liczę na uprzejmość twoją, doktorze — mówiła dalej donna Esteva — że nie będziesz już rozmawiać z tą.... kobietą, jak długo ja będę się znajdować na statku.

— Wyrozumiałość powinna chodzić w parze z cnotą — odrzekłem. — Lidya jest nieszczęśliwą, a taki dowód pogardy sprawiłby jej zmartwienie, którego odpowiedzialności nie chciałabyś brać na swoje barki.

— Jak ci się podoba, doktorze; ale jeżeli pozwolisz, będziemy z sobą rozmawiać aż dopiero w Vera-Cruz.

Donna Esteva wstała, wzięła Lolę za rękę i poszła na drugi koniec statku. W tej samej chwili zdarzyło się, że Lidya szła właśnie w tę stronę. Donna Esteva przycisnęła córkę do siebie, spuściła oczy i zbierając fałdy sukni ruchem czułym mimozy, tulącej listki, usunęła się z drogi. „Aspergillum“, chociaż taki malutki, posiada podobny ruch nerwowego skupienia, kryjąc się w swoją skorupkę, jeżeli pragnie uniknąć niemiłego zetknięcia. Lidya się zatrzymała; wielkie jej, płomienne oczy objęły donnę Estevę spojrzeniem; potem spuszczając głowę, cofnęła się wracając na miejsce. Donna Esteva ruszyła się wtedy i za chwilę zniknęła w kabinie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pos. Hofmann wnosi poprawkę, wedle której nietylko legitymacye wyborców z większej posiadłości ziemskiej, lecz legitymacye wszystkich wyborców powinny zawierać nazwisko i miejsce zamieszkania wyborcy.

Poseł Kronawetter popiera ten wniosek.

Pos. Schücker wnosi poprawkę, żeby spisy wyborców rok w rok podlegały sprostowaniu.

Izba uchwala paragrafy tylko z poprawką Hofmanna; inne wnioski odrzuca.

Na tem przerwano obrady nad reformą wyborczą.

Pos. Erb składa na stole prezydyalnym i motywuje następujący wniosek pilny: „Poleca się komisyi budżetowej, aby w ciągu teraźniejszego okresu sesyi zdała sprawę z rządowego projektu ustawy o uregulowaniu płac urzędniczych i nauczycielskich etatu skarbowego".

Izba uchwala wniosek.

Koniec posiedzenia o godz. 3. m. 45. Następne w poniedziałek.

Sprawy parlamentarne.

(Gl.) Rozdany we czwartek w druku projekt rządowy o kredytach dodatkowych na rachunek budżetu roku 1896, zawiera między innemi pozycyę 15.000 zł. na zbudowanie gmachu sądowego w Żydaczowie. Do roku 1895 sąd mieścił się w domu najętym za 500 zł.; w lecie roku zeszłego dom ten zgorzał: obecnie mieści się sąd w trzech odległych od siebie budynkach kosztem 1.100 zł. komornego. Pomieszczenie to jest niewłaściwe; trzeba zbudować gmach własny, który kosztować będzie 25.000 zł., albo jeżeli w nim pomieści się także urząd podatkowy, 30.000 zł. To też owa pozycya 15 zł. stanowi pierwszą ratę. Uczynił był ktoś ofertę, że zbuduje gmach własnym kosztem za 25.000 zł. pod warunkiem, że Rząd zobowiąże się nająć go na dwadzieścia lat bez prawa wypowiedzenia za 2.000 zł. rocznego czynszu. Rząd odrzucił tę ofertę jako zbyt niekorzystną.

Jubileusz węgierski.

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się w przybranej w świąteczne szaty stolicy Węgier uroczystość tysiącletniego istnienia państwa madiarskiego. Od dawna już wszystkie czynniki na całym obszarze dzierżaw korony św. Szczepana: władze rządowe, stowarzyszenia, instytucye publiczne, osoby prywatne pracowały z wytężeniem wszystkich sił, aby uroczystość ta wypadła jak najwspanialej. Zabiegi te, jak to już dzisiaj można powiedzieć, uwieńczone będą niezawodnie pożądanem powodzeniem i piękna rezydencya królewska Zalitawii będzie dla tysięcy turystów z najrozmaitszych stron świata przez szereg miesięcy celem wycieczek.

Potężnego blasku rozpoczynającym się dzisiaj uroczystościom nadaje udział w nim Najj. Państwa i całego Najw. Domu, dalej najpierwszych dostojników Państwa, całego ciała dyplomatycznego, zgromadzonego w komplecie w Budapeszcie. Pierwszy akt obchodu jubileuszowego odbył się dziś przedpołudniem otwarciem wystawy. Według programu o godzinie trzy kwadranse na 11 mieli zgromadzić się około namiotu królewskiego na wystawie, a w razie niepogody w hali przeznaczonej na odbywanie uroczystości, Członkowie Najw. Domu, zagraniczni książęta i dygnitarze państwowi, kościelni, wojskowi i autonomiczni, magnaci, deputowani i t. d. i oczekiwać tutaj przybycia Najj. Państwa, zapowiedzianego na godzinę 11 przedpołudniem. Ich Ces. Moście powita węgierski minister handlu jako prezes komisyi wystawowej i zaniesie prośbę o pozwolenie otwarcia wystawy. Najj. Pan raczy odpowiedzieć na przemowę i ogłosić wystawę za otwartą. W tej chwili zagrzmią działa z cytadeli budzińskiej, odezwą się dzwony, znajdujące się na wystawie, poczem chór odśpiewa hymn uroczysty. Po ceremonii otwarcia Najj. Pani powróci do Swojej rezydencyi, Najj. Pan zaś będzie zwiedzać z całym orszakiem wystawę. O godzinie 5 po południu odbędzie się w zamku królewskim obiad familijny, a wieczorem przedstawienie galowe w operze królewskiej.

Program tych uroczystości, w których wezmą udział Najj. Państwo i Najd. Arcyksiążęta, Arcyksiężne i Arcyksiężniczki jest następujący:

W niedzielę dnia 3 maja o godzinie 11 przed południem solenne nabożeństwo w kościele koronacyjnym. We wtorek, dnia 5 maja, wieczorem przyjęcie u Najw. Dworu. Dnia 5 czerwca o godzinie 9 rano przeniesienie godeł koronnych do kościoła koronacyjnego, gdzie będą wystawione przez trzy dni na widok publiczny. Dnia 6 czerwca o godzinie 10 przed południem położenie kamienia węgielnego pod budowę nowego skrzydła zamku królewskiego. Dnia 7 czerwca o godzinie 12 przed południem przyjęcie przez Najj. Pana starszych żupanów a następnie deputacyi miasta Budapesztu. Dnia 8 czerwca pochód hołdowniczy przed Najj. Państwem i całym Najw. Dworem, a następnie przeniesienie godeł koronnych z kościoła koronacyjnego do nowego pałacu parlamentarnego. O godzinie 1 po południu uroczyste posiedzenie obu Izb w obecności Najd. pełnoletnich Arcyksiążąt. O godzinie pół do 4 uroczyste przyjęcie w wielkiej sali zamku królewskiego członków parlamentu. O godzinie 4 po południu przeniesienie godeł koronnych do skarbca.

Dla upamiętnienia wiekopomnej rocznicy powstania państwa węgierskiego położony będzie kamień węgielny pod pomnik św. Szczepana, rozpocznie się budowa nowego pałacu królewskiego, odsłonięty będzie w Preszburgu posąg Cesarzowej Maryi Teresy, w Peszcie zaś na końcu ulicy Andrassy'ego stanie symboliczny pomnik narodowy: kolumna 70-metrowej wysokości z Archaniołem Gabryelem na szczycie, a z posągami Arpada i jego sześciu wodzów u podnóża. W siedmiu punktach kraju, mianowicie w Munkaczu, pod Neutrą, w Dewanach, w Panonhalmie, Semlinie, Pastaszerce i pod Czankiem staną na wyniosłych górach pomniki, przypominające zajęcie Panonii przez Madyarów. Za milion 200 tysięcy zł. zbudowany będzie w Peszcie gmach sztuk pięknych, na którego zapełnienie dziełami sztuki Sejm przeznaczył 2 miliony, podzielone na dziesięć rat rocznych. Powstanie 400 szkół ludowych w gminach ubogich, które same nie mogą łożyć na oświatę. Otwarty będzie nowy, również jubileuszowy most na Dunaju w Peszcie Imienia Cesarza Franciszka Józefa, wreszcie 27 września nastąpi uroczyste otwarcie nowego łożyska Dunaju, wymijającego odwieczną przeszkodę swobodnej żeglugi w najeżonych skałami wirach pod Żelazną bramą.

Koszta jubileuszowych fundacyj na oświatę i sztuki wyniosą ogółem 4,850.000 zł. i to będzie wydatek ze skarbu państwowego, a prawie tyleż będą kosztowały fundacye licznych gmin miejskich i wiejskich.

Główną część uroczystości jubileuszowych stanowi wystawa narodowa, która ma dać obraz całego kulturnego rozwoju dzisiejszych Węgier: stan ich oświaty, produkcyę umysłową, artystyczną i ekonomiczną, stosunki społeczne i znaczenie polityczne. Naród węgierski wysilił się, ażeby w całem jej urządzeniu dowieść, iż zasługuje na to, ażeby zająć samodzielne stanowisko w szeregu narodów i państw europejskich.

Dla publiczności zagranicznej najwięcej bezwątpienia przedstawi interesu dział historyczny, cały rozwój węgierskiego narodu w ciągu tysiąclecia, przedstawiony jakby w jednym olbrzymim a barwnym obrazie. Ze skarbców, archiwów, muzeów całego świata, z zamków szlachty, z kościołów zebrano klejnoty, broń, szaty, dokumenty, książki, obrazy, przedmioty konieczne do życia codziennego i t. d. i ułożono z nich obrazy stopniowego rozwoju życia aż do dni obecnych.

Dział historyczny obejmuje trzy grupy. Pierwszą grupę stanowią budynki w stylu romańskim: prastary klasztor i brama kościoła w Zák, dalej zamek świętego Szczepana, który służy zarazem jako pawilon królewski i t. d. Budynki te charakteryzować mają epokę Arpadów. Dalej pyszny zamek rycerski w stylu gotyckim, stanowiący wierną kopię zamku Hunyady'ego, ilustruje okres królów z domu Anjou. Piękny gmach renesansowy przypomina czasy Maryi Teresy. Epoki zaś przejściowe wyobrażają: kaplica z Csötörtökhely. ratusz miasta Bartfeld, zamek Thököly i Frics, wieża obronna z Schässburga i t. d.

Osobno rozłożyła się „wieś etnograficzna", złożona z kilkudziesięciu chat typowych, ratuszów, kościołów i szkół; da ona widzowi obraz życia wszystkich plemion, zamieszkujących państwo węgierskie, więc Madyarów, Słowaków, Serbów, Rusinów, Bułgarów, Rumunów, Seklerów i Cyganów. W uliczkach wsi tej spotykać się będzie typy ze wszystkich okolic węgierskich, przedstawicieli wszystkich szczepów wchodzących w skład ludów korony św. Szczepana. Wesela chłopskie, kiermasze, winobrania i inne zabawy wiejskie odtworzą tu życie i obyczaje ludowe.

W osobnych pawilonach wskrzeszono obraz pierwotnych zajęć szczepu madziarskiego: okres pasterski, myśliwstwo, rybołostwo i t. d. W innym znów pawilonie Kroacya, przyłączona do Węgier przez św. Władysława, w podobny sposób zailustruje swe dzieje.

Wspaniale przedstawia się dział militarny. W nim znajdą się okazy ostatnich udoskonaleń w fabrykacyi broni, w budowie okrętów, w urządzeniach ambulansowych, szpitalnych i kwatermistrzowskich.

W Budapeszcie spodziewają się ogromnego napływu swoich i obcych. Dla uspokojenia tych, którzy zamierzają wybrać się dla zwiedzenia wystawy, dodajemy, że wszystkie hotele zobowiązały się cen zwykłych nie podnosić. Osobne zresztą biuro kwaterunkowe na dworcach kolejowych za opłatą 10 ct. wydaje kupony na tanie, pod kontrolą zostające mieszkania. Biuro urządziło także brygadę uniformowaną przewodników dla obcych wszelkiego języka. Dyrekcya kolei państwowych urządziła nadto przedsiębiorstwo podróży i utrzymania, które po bardzo zniżonych cenach dostarcza zeszytów z kuponami na jazdę na kolejach i tramwajach, na mieszkania, na obiady w różnych restauracyach, policę ubezpieczeń od wypadków i t. d.

Dla osób o skromniejszych wymaganiach urządzono w szkołach osobne kwatery po 70 ct. na dobę i wspólne sale po 32 ct. Słowem uczyniono wszystko nie tylko dla ułatwienia pobytu i podróży, ale i dla ochrony przed wyzyskiem.

Śmierć szacha Persyi.

Nassr-ed-Din, szach szachów, władca Persyi, padł wczoraj ofiarą zamachu fanatyka. — Niespodziewaną tę wiadomość o tragicznej śmierci władcy, który w swoim kraju cieszył się powszechną sympatyą, a znany był dobrze także w Europie, przyniosła depesza; kto był owym fanatykiem, jakiego rodzaju to fanatyzm, jakie bliższe okoliczności zamachu, o tem na razie nic jeszcze nie wiadomo. Depesza powiada to tylko, że szach wyjechał wczoraj po południu z pałacu w powozie, że o godzinie 2 jakiś fanatyk strzelił do niego z pistoletu, że kula przeszyła piersi szacha w pobliżu serca. Nassr-ed-Dina odwieziono do pałacu, gdzie w dwie godziny — o 4-tej popołudniu — skonał. Ponieważ tragiczny wypadek nie był prawdopodobnie rezultatem spisku politycznego, przeto też w Teheranie i w kraju — jak dodaje depesza — panuje spokój.

Nassr-ed-Din, urodził się w roku 1830 jako najstarszy syn szacha Muhammeda; był czwartym władcą perskim z dynastyi Kadjars. Wstąpił na tron w dniu 10 sierpnia 1848 r. po śmierci ojca — panował przeto blisko pół wieku. Rządy jego są dla Persyi okresem doniosłych, postępowych reform, tak w kierunku administracyi, którą uporządkowano i przez ograniczenie władzy gubernatorów prowincyj uczyniono mniej dotkliwą dla ludności, jak też w kierunku skarbowym, uporządkowano bowiem finanse państwa, zmniejszono nacisk podatków i przeprowadzono słuszniejszy ich rozkład, — jak wreszcie i przedewszystkiem w kierunku cywilizacyjnym. W tym ostatnim wielką zasługę położyli między innymi uczeni i oficerowie austryaccy, którzy — za pozwoleniem Najj. Pana — udali się do Persyi (z początkiem drugiej połowy bieżącego stulecia) i tam zorganizowali zakłady naukowe oraz armię perską na sposób europejski.

Reformy te wywołały jednak kilkakrotne powstania i bunty stronnictw, przeciwnych wszelkim zmianom a rozruchy te trzeba było tłumić w potokach krwi. Nie obeszło się także bez intryg i tragedyj pałacowych, które n. p. w r. 1851 spowodowały stracenie wezyra Mirzy-Thagi-chana, opłakiwanego potem długo przez szacha i naród. W roku 1852 wykonano na szacha zamach — zamach ten który miał źródło w religijnym fanatyzmie sekty Babi, nie powiódł się a winowajcy przypłacili go torturami i śmiercią. Z powodu sułtanatu Heratu, prowadził szach kilkakrotnie walki z Anglią — skończyły się one pokojem w r. 1857. Potem walczyli jeszcze Persowie z Turkomanami, od końca jednak szóstego dziesiątka b. stulecia a od drugiej połowy okresu rządów zamordowanego teraz szacha, Persya nie miała już żadnego poważniejszego zawikłania zewnętrznego.

Zmarły szach przedsiębrał kilkakrotnie podróże do Europy, która w ten sposób poznała go bliżej i w której odtąd krążyły o nim rozmaite legendy i anegdoty. Celem tych podróży było — nominalnie przynajmniej — studyowanie stosunków europejskich, aby następnie poprawić stan rzeczy w Persyi. Pierwszą podróż przedsiębrał szach w roku 1873, drugą w roku 1877 w celu zwiedzenia wystawy powszechnej w Paryżu — ostatnią przed kilku laty, kiedy to jadąc z Wiednia do Petersburga, przejeżdżał także przez Lwów. W Warszawie zatrzymywał się po dwakroć i i przez dwa dni mieszkał w pałacu łazienkowskim. Podróże te, prócz politycznych rezultatów, miały jeszcze ten skutek, iż na sposób europejski urządzono w Persyi stosunki pieniężne, że upiększono rezydencyę: Teheran, i wprowadzono urządzenia pocztowe i ruch pocztowy z zagranicą, że ogłoszono tolerancyę religijną (z wyjątkiem sekty Babi, która pozostała wyjęta z pod tolerancyi), że poprawiono stosunki sanitarne i t. d. Pod tym ostatnim względem ważną jest podróż znakomitego okulisty, naszego rodaka, prof. Gałęzowskiego z Paryża, do Persyi. Prof. Gałęzowski, powołany przez szacha dla zdjęcia mu katarakty z oczu przed dwoma laty odbył daleką podróż do Teheranu i przy tej sposobności położył podstawę pod organizacyę służby zdrowia, zwłaszcza dla chorób oczu w Persyi tudzież zorganizował klinikę okulistyczną w Teheranie. Klinikę tę prowadzi jeden z asystentów profesora Gałęzowskiego także Polak. Zmarły szach w ogólności znał i cenił Polaków. Warto dodać, że przez długi czas był posłem austr.-węg. w Teheranie hr. Załuski.

Nassr-ed-Din pozostawił kilku synów. Następcą tronu jest Muzafer-ed-Din, urodzony w dniu 25 marca 1853.

KRONIKA

Lwów, 2 maja.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni - jak donosi *Czas* — wyjechał dnia wczorajszego (1 maja) do Czernichowa, celem lustracyi tamtejszej szkoły rolniczej. Dzisiaj będzie zwiedzał JE. Marszałek krajowy roboty około obwałowania Wisły.

— **Z c. i k. armii.** W oddziałach taborów mianowani rotmistrzami I klasy: Adolf Benedict, Karol Diefenbach, Antoni Schwarzer; rotmistrzem II klasy Wiktor Putti. Porucznikiem Franciszek Rogoz.

W furgonach rotmistrzami I kl.: Einaigl Henryk 3, Lenk Karol 3. Porucznikami: Müller Fr. 3, Prokopp Ryszard 3.

W stadninach rotmistrzem I kl. Wolf Wacław w Radowcach.

W rezerwie porucznikiem Eberhardt Jan 46 p. p.

W audytoryacie: audytorem-podpułkownikiem Albinowski Juliusz, referent 11 korp.; majorem-audytorem Regentik Rudolf z 9 p. p. do Josefstadtu; kapitanem-audytorem Blaschke Artur 80 p. p.; porucznikami-audytorami: Czejka Józef do sądu garn. w Czerniowcach, Bartos Bogumił w Przemyślu.

Starszymi lekarzami sztabowymi II kl.: Przehnal Józef w Przemyślu, Mandich Szymon w Krakowie. Lekarzami sztabowymi: Löhnert Floryan w Jarosławiu, Miksch Julian z 13 bat. strzel. do 10 kom. korp., Moretzky Klemens w Serajewie. Lekarzami pułkowymi I kl.: Stasina Antoni 45 p. p., Eichner Jakób 77 p. p., Goldberger Gustaw 9 p. p., Kostyal-Tarnó Emeryk 10 p. p. Lekarzami pułkowymi II kl.: Babka Wacław 10 p. p., Kondratowicz Andrzej 3 p. art. fort., Drozdowski Włodzimierz 77 p. p., Kalb Ludwik 90 p. p., Tokarski Józef 11 p. uł., Reder Bert. 15 p. p., Markl Józef 9 drag., Sandauer Izak 9 p. p, Giżyński Roman 10 p. p.

Kapitanami rachunkowymi I kl.: Reithofer Józef 90 p. p., Müller Leopold w szpitalu garn. we Lwowie. Porucznikami: Rosenberg Mar. 95 p. p., Jordan Jan 58 p. p. Podporucznikiem Kurz Adolf 30 p. p.

W intendenturze: starszym intendentem Kociuba Gabryel 11 korp.; intendentami: Jaroszyński Michał i Lauschmann Emanuel przy 10 korp.; młodszymi intendentami: Klinkowström Józef 11 p. uł., Lanna Emil 24 p. p., Rappard Eugeniusz 2 p. uł., Haul Teodor, przydz. intend. 10 korp.

W kontroli rachunk. starszym radcą Haider Franciszek, intend. 10 korp.

W oddziale prowiantowym starszym zarządcą I kl.: Slawik Emil w Przemyślu; zarządcą Mukarowsky Wincenty w Czerniowcach.

W oddziale budowniczym starszym radcą II kl. Suchy Wacław we Lwowie.

W oddziale urzędników artyleryi technicznej oficyałami I kl.: Königsberger Józef w Krakowie i Piszczula Józef w Przemyślu.

Akcesistami: Güntner Józef w Przemyślu, Teleśnicki Włodzimierz ze Lwowa do Wiener-Neustadt.

W służbie technicznej: inżynierem Colombo Józef we Lwowie. Akcesistami: Malec Emanuel Selinger Rudolf.

— **Kurs nauki pożarnictwa.** Przy krajowym Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, odbędzie się w r. 1896 czternastodniowy kurs nauki pożarnictwa. Celem kursu jest przygotowanie i wykształcenie kandydatów na instruktorów straży pożarnych i udzielanie wiadomości, potrzebnych do porządnego i systematycznego prowadzenia obrony pożarnej. Kurs nauki pożarnictwa trwać będzie w czasie od 19 lipca do 2 sierpnia b. r. Uczestnicy kursu otrzymają bezpłatnie mieszkanie, a nadto krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych utrzymywać będzie swoim kosztem przez czas trwania kursu 20 uczestników. Wszyscy uczestnicy kursu zastosować się muszą do regulaminu kursu nauki pożarnictwa, który wyda i ogłosi komitet egzaminacyjny.

Zgłoszenia na kurs wnosić należy najpóźniej do dnia 1 lipca b. r. do krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie (ul. Sykstuska l. 17), podania zaś o utrzymanie uczestników kursu kosztem krajowego Związku najpóźniej do dnia 1 czerwca b. r. Chcąc ułatwić kandydatom korzystanie z pomienionego kursu, uprasza komitet wydziały powiatowe, magistraty, zwierzchności gminne i komendy ochotniczych straży pożarnych o udzielanie im w miarę możności stosownych zapomóg za uwiadomieniem Związku, albo też o nadsyłanie ofiarowanych zapomóg wprost do krajowego Związku, a w takim razie Związek liczbę uczestników, którzy utrzymywani będą jego kosztem, odpowiednio powiększy.

— Z Towarzystwa politechnicznego. Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 6 b. m. o godzinie 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym: Wykład dr. Ludwika Silbersteina: „O znaczeniu fizycznem ciągłości funkcyj i zbieżności szeregów“.

— Zarząd Związku katolickich Towarzystw i zakładów dobroczynnych, otrzymał od komitetu „balu białego“ 689 zł. 20 ct., jako część czystego dochodu z balu, za co składa serdeczne Bóg zapłać komitetowi i wszystkim osobom, które się do tak świetnego rezultatu przyczyniły Cały czysty dochód wynosił 839 zł. 20 ct.

— Zjazd stenografów. W czasie wystawy „Millenium“ w Peszcie, urządzony będzie międzynarodowy zjazd stenografów pomiędzy d. 25—28 lipca r. b. Celem zjazdu jest wytworzenie ogólnego związku międzynarodowego stowarzyszeń systemu Gabelsbergera. Udział jednak w obradach zjazdu brać mogą i stenografowie innych systemów.

— Biuro Towarzystwa Bratniej pomocy słuch. Wszechnicy lwowskiej, zostało z dniem 1 b. m. przeniesione z lokalu przy ul. Zyblikiewicza l. 4, do lokalu przy ul. Chorążczyzna l. 11, II piętro, gdzie również znajduje się kuchnia akademicka.

— Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Czytelni akademickiej we Lwowie, odbędzie się we środę, dnia 6 b. m. o godzinie 7 wieczór w sali III Uniwersytetu.

— Muzyka w obrazach. Raut zapowiedziany na dzisiaj w kasynie wojskowem, rozpocznie się z uderzeniem godziny 8 wieczorem. Raz jeszcze przypominamy, że w program wejdą następujące żywe obrazy: 1. Muzyka starożytna. Saffo z towarzyszkami. Hymn grecki z V. wieku przed Chrystusem na chór żeński; 2. Pieśń. Trubadur pod krużgankiem. Romans z XIII. wieku; 3 Muzyka kościelna. Śpiewacy kapeli rzymskiej w XVI. wieku. Chwila przed obłóczynami. Motet Palestriny — chór a capella; 4. Opera przed dwoma wiekami. Faustyna Bordoni śpiewająca aryę Hassego; 5. Rococo. Salon — damy słuchające menueta Bocheriniego odegranego przez kwartet smyczkowy; 6. Muzyka romantyczna. Beethoven i Giulia Giuccardi. Sonata Cis-moll na fortepian; 7. Pieśń ludowa. Okrężne; 8. Muzyka przyszłości.

— Wczoraj część pracujących we Lwowie robotników obchodziła „święto pierwszego Maja“, powstrzymując się od pracy zawodowej. Strejkujący zgromadzili się w hali muzycznej na placu pozaprzesżłorocznej Wystawy krajowej, gdzie po przemówieniach pp.: Kozakiewicza, Sziflera, Daneka i Hudeca, uchwalono rezolucye, domagające się ośmiogodzinnego dnia pracy i prawa powszechnego głosowania. Następnie w południe przeciągali uczestnicy zgromadzenia plutonami w asystencyi oddziałów c. k. policyi przez ulice miasta, a przed pałacem sejmowym wznieśli okrzyk: „Powszechne głosowanie!“ Strejkujący robotnicy mieli na lewem ramieniu czerwone przepaski, a na piersi czerwoną kokardkę.

Popołudniu wyruszyli wszyscy w towarzystwie kobiet i dzieci na zabawę na Pasieki za rogatką Łyczakowską. Zabawa ta miała jednak przebieg dość niefortunny, gdyż nad wieczorem, właśnie od strony północno-wschodniej, gdzie leżą Pasieki, nadciągnęła burza z piorunami, która wpłynęła na rozproszenie się zgromadzonych. Dzień cały przebiegł bez żadnego nadzwyczajnego wypadku.

— Z Obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 maja godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
1/5	2 połud.	758·1	+23·6	SE	3	5
1/5	9 wiecz.	759·1	+13·8	NNE	2	2
2/5	7 rano	758·9	+13 4	S	1	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 1 maja do 10 rano dnia 2 maja b. r. była +24·6°C., najniższa +10·8°C.

Opad: 3·0 mm.

Barometr szedł w górę.

Prognoza: Pogoda.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie; powietrze skłonne do burzy.

**) 10 całkiem zachmurzone.

† Zmarli w ostatnich dniach: We Lwowie, Józef Bielecki, adwokat kolei państwowych, w 44 roku życia.

W Słupcu, w pow. dąbrowskim, Zofia z Łubkowskich Kisielewska, w 65 roku życia.

W Myszkowie, Wacław Kęplicz w sile wieku.

— Nowe zjawisko. Z Paryża piszą: W Normandyi, w wiosce Tilly-sur-Seulles, niedaleko od Andrieu, stacyi kolejowej między Paryżem a Cherbourgiem (w departamencie Calvados), od pewnego czasu liczna ludność, zbiegająca się z okolicy całej, spostrzega Matkę Boską. Zjawisko, przyjmujące różne formy: raz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezusem na ręku i aureolą nad głową, to znowu Dziewicy w białej szacie, używanej przez dziewczęta do pierwszej Komunii, ukazuje się ludziom wierzącym pod wielkim wiązem, na wysokości kilku metrów nad ziemią. Pierwszy raz, dnia 25 marca, ujrzała je dziewczyna wiejska, znana tam pod przezwiskiem La Polinière. Odtąd już setki pielgrzymów codzień schodzą się pod wiązem, śpiewając pieśni i oglądając zjawisko, które zresztą nic wszystkim z pomiędzy nich danem jest widzieć. Wszyscy żądają od La Poliniere, aby im opowiadała o swych częstych widzeniach. Niektórzy członkowie inteligencyi miejscowej, jak mer Tilly, dr. prawa Jamtel, jak radca Delarbre świadczą, że widzieli sami zjawisko. Już też liczne zaczynają napływać składki, w celu zbudowania na tem miejscu kaplicy.

— Ludność Łodzi. Wedle obliczeń urzędowych, w dniu 1 stycznia b. r., Łódź liczyła 300.000 mieszkańców. W liczbie 79.158 mieszkańców stałych, było wedle wyznań: prawosławnych 557, katolików 29.889, ewangelikówluteranów 26.964, reformowanych 960, baptystów 478, żydów 20.310. W r. 1895 urodziło się w Łodzi 8110 dzieci, zmarło 6008 osób.

— Dary królowej. W imieniu królowej Wiktoryi angielskiej, rozdziela co roku lordjałmużnik w święta Wielkanocne dary świąteczne (royal maundy) tylu ubogim, ile lat liczy sobie królowa. W r. b. podarunki otrzymało 77 ubogich. Przedtem podarunki składały się z ubrania i produktów spożywczych, od kilku lat jednak zaczęto rozdawać wyłącznie pieniądze. Każdy z obdarowanych otrzymał 2 fnt. szt. 5 szylingów.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę „Piękna Helena“, operetka w 3 aktach Offenbacha.

W niedzielę ku uczczeniu konstytucyi 3 Maja odbędą się dwa uroczyste przedstawienia: popołudniu o godz. 3 „Halka“, opera St. Moniuszki. Występ p. Zegarkowskiego.

Wieczorem o godz. pół do 8 „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 5 odsłonach Wł. L. Anczyca z p. Zelazowskim w roli Kościuszki, w roli Bartosza Głowackiego wystąpi p. Sachorowski.

Do tych przedstawień sprawiła dyrekcya nowe kostiumy i dekoracye.

W poniedziałek po raz trzeci „Jadzia wdową“, krotochwila w 3 aktach Ruszkowskiego.

We wtorek po raz pierwszy „Weseli spadkobiercy“, operetka w 3 aktach Karola Weinbergera.

We środę po raz drugi „Weseli spadkobiercy“.

Władysław Żeleński. Po czteroletniej niebytności odwiedził Władysław Żeleński znowu Warszawę i w koncercie kompozytorskim odsłonił onegdaj część nagromadzonej w swem życiu pracy. Program tego koncertu dał słuchaczom możność poznania Żeleńskiego w potrójnym charakterze: kompozytora, wykonawcy i dyrektora. Nie wchodząc w szczegóły możemy stwierdzić, że prasa warszawska z nadzwyczajnem uznaniem wyraża się o kompozycyach i grze znakomitego muzyka, oraz zaznacza, że zebrana publiczność przyjmowała utalentowanego kompozytora owacyjnie, darząc go srebrnymi i laurowymi wieńcami a nieustannemi przywoływaniami, zapewniając o sympatyi, jaką Żeleński zdołał pozyskać w Warszawie.

O „Goplanie“ Władysława Żeleńskiego pisze p. Noskowski w jednym z ostatnich numerów *Kuryera Warszawskiego*: „Goplana“ ukończona, rychło zapewne ukaże się na scenie. Dzięki uprzejmości autora tekstu, p. Ludomira Germana, miałem sposobność poznać dokładnie tę operę w wyciągu fortepianowym i cieszyłem się szczerze, dopatrzywszy w niej tyle pierwiastku ludowego. W wielu miejscach oddźwięk pieśni ludowej nadaje scenom charakter odrębny, samoistny, niepodobny do innych oper, albowiem czuć w nich nastrój legendowy, podaniowy, zamierzchły. W ogóle Żeleński w ostatnich latach przechyla się wyraźnie na stronę w każdej muzyce najrdzenniejszą, t. j. opiera się na motywach ludowych. Nie znaczy to, aby je brał w nutę, gdyż tego tak nie czynili ani Haydn, ani Chopin lub Moniuszko, odzwierciedlając jedynie w swych utworach sam charakter i nastrój owego pierwiastku, stanowiącego odrębność muzyki każdego narodu. Tak samo też czyni Żeleński i dla tego właśnie coraz bliższy jest sercom naszym, do których przemawia w sposób najsympatyczniejszy i najbardziej zrozumiały.

Kasztelanka. Nieznany u nas obraz Matejki, który budził w swoim czasie wielkie zainteresowanie na wystawie w Krakowie — nadszedł do naszego salonu, gdzie lada dzień będzie wystawiony.

Policmajster przed sądem.

W uzupełnieniu podanego streszczenia aktu oskarżenia przeciw policmajstrowi radomskiemu Kiryczence i wspólnikom, przytoczyć należy jeszcze ustępy dowodzące, że nietylko Warłamow i Jakowlew, ale i sam Kiryczenko pozostawał w porozumieniu ze złoczyńcami. Ktokolwiek zgłaszał się do niego, aby prosić o obronę przed szajką złodziejską, spotykał się z grubiańskiem wymyślaniem, czasem nawet z czynnemi zniewagami i aresztowaniem. Kiedy ktoś przyniósł mu dowody nadużyć strażników, Kiryczenko groził mu uwięzieniem, krzycząc: „ja ci pokażę, jak szpiegować policyę!“ Niejakiego Grünmana, który chciał Kiryczence zakomunikować szczegóły organizacyi szajki złodziejskiej, odprawił słowami: „Jeżeli będziesz powtarzał podobne rzeczy, to dostaniesz sto batów!“ Osoby, które udały się do prokuratora sądu z prośbą o pomoc przeciw złodziejom, nazwał Kiryczenko „świniami“ i zrobiwszy z nimi pozorne śledztwo w sposób brutalny, doniósł kłamliwie gubernatorowi, że wszyscy podpisani cofnęli skargę. Kiedy niejaki Szpajzman przyprowadził do Kiryczenki złodzieja złapanego na gorącym uczynku, policmajster chwycił Szpajzmana za włosy, począł krzyczeć: „ja ciebie nauczę, będziesz ty do mnie złodziejów przyprowadzał, ty,“ następnie zbił go kijem, osadził w areszcie, a nazajutrz wysłał etapem do stałego miejsca zamieszkania. Podobnież Kiryczenko bił po twarzy i kopał nogami niejakiego Gottfrieda i wielu innych.

W spółce z dwoma uprzywilejowanemi żydami Blattem i Chwatem urządzał sobie Kiryczenko także na własną rękę oszukańcze spekulacye. Tak n. p. zobowiązał wszystkich obywateli Radomia do zaprowadzenia na domach i zabudowaniach gospodarskich tablic z blachy cynkowej, z napisami. Te tablice nakazał policmajster kupować tylko u optyka miejscowego, Brylanta, który pozostawał w spółce z bratem Blatta, po cenie 5, 7, a nawet 10 rubli. Gdy fachowcy dostarczyli ofertę sprzedawania takich samych tablic po 3 ruble, surowo zabronił im przyjmowania obstalunków, a gotowe już tablice skonfiskował. Podobny interes robił Kiryczenko na flagach do wywieszania w dnie galowe. Flagi wartości 90 kopijek, sprzedawane były przez Brylanta i Blatta po 2 ruble 50 kop. do 4 rubli. Wszystkie inne flagi konfiskował, tłómacząc, że flagi wymagają osobnej cenzury. Brylant sporządzał imienną listę kupujących i jawnie głosił, że sprzedaż pozostaje pod ścisłą kontrolą Kiryczenki. Inny pośrednik Kiryczenki, Chwat, miał wyłączny monopol na grywanie po weselach żydowskich, wieczorach i zebraniach. Inni muzykanci musieli za pieniądze wypożyczać od Chwata upoważnienie na jego imię wydane.

Z wyjątkiem Blatta wszyscy oskarżeni pozostają na wolnej stopie; Kiryczenko wypuszczony został z więzienia za poręczeniem, trzej zaś inni za kaucyą. Kiryczenkę broni — jak już podaliśmy — adwokat Jan Maurycy Kamiński z Warszawy, Warłamowa i Głowackiego broni adw. Leśniewski, Blatta adw. Silnicki, Chwata adw. Stankowski.

Zaraz z początkiem rozprawy doniesiono sądowi, że świadek Goldberg, którego zeznania były dla Kiryczenki obciążające, umarł. Na to adw. Silnicki oświadczył, że Goldberga widziały wiarogodne osoby przed rozpoczęciem rozprawy i rozmawiały z nim. Sąd wysłał woźnego, aby Goldberga natychmiast odszukał.

Przystąpiono do przesłuchania świadków. Na zapytanie adw. Kamińskiego oświadcza świadek Miller, że do tej pory znaczny procent złodziejów swobodnie się przechadza po ulicach Radomia. Inni świadkowie potwierdzają wszystkie szczegóły aktu oskarżenia w sposób drobiazgowy. Świadek Zelcer zeznaje, że dawał Warłamowowi po rublu kwartalnie. Świadek Stiller opowiada, że dał osobiście Kiryczence 100 rubli, w imieniu Poznańskiego, któremu Kiryczenko chciał zamknąć kantor.

W drugim dniu rozprawy świadek Józefow, woźny sądowy i właściciel domu opowiedział szczegółowo o oszukańczych spekulacyach Kiryczenki w sprawie flag. Świadek Moszek Zimler zeznał, iż za czasów Kiryczenki złodziejom w Radomiu było tak dobrze, jak żydom w ziemi obiecanej.

Głosy publiczne.

Od p. Edmunda Gasińskiego, który zaangażowany na warszawską scenę, opuszcza w tych dniach nasze miasto, otrzymujemy następujące pismo:

Nie mogąc pożegnać się z szanowną publicznością w teatrze podczas przedstawienia, na które mi teraźniejsza dyrekcya nie zezwoliła, zasyłam na tej drodze serdeczne podziękowanie Szanownej Publiczności za łaskawe względy i sympatyę, jaką mnie zawsze otaczała, prasie zaś za poparcie mej pracy. Pobyt mój we Lwowie zaliczać będę do chwil najprzyjemniejszych w mem życiu i z prawdziwym żalem opuszczam to gościnne miasto i publiczność tak dla mnie wielce życzliwą. Mam nadzieję, że jeszcze powrócę na skarbkowską scenę, przeto zasyłam serdeczne, z głębi serca płynące: „Do widzenia!“.

Edmund Gasiński.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Cukrownia w Krasnem. Przed kilkoma dniami odbyło się poufne posiedzenie osób zainteresowanych w wybudowaniu nowej cukrowni w Krasnem. Podpisano tymczasowo blisko połowę potrzebnego kapitału i zaproszono do obejrzenia miejscowości i zbadania warunków miejscowych jednego z zarządzających cukrownią na Wołyniu.

Losy kredytowe. Przy wczorajszem ciągnieniu główna wygrana 150.000 zł. padła na seryę 2117 nr. 49, 30.000 zł. serya 2314 nr. 50, 15.000 zł. serya 2117 nr. 51.

Losy państwowe z 1860 roku. Główna wygrana 300.000 zł. padła na seryę 6808 nr. 7, druga 50.000 zł. na seryę 1485 nr. 14, trzecia 25.000 zł. na seryę 7227 nr. 13.

Bochnia, dnia 30 kwietnia 1896. Płacono za 100 klgr. netto: pszenicę 7·20 do 7·30 zł., żyto 6·50 do 6·60 zł., jęczmień 6·— do 6·25 zł., owies 5·60 do 5·80 zł., kukurudzę —·— do —·— zł., groch 8·— do 8·10 zł., fasolę 7·50 do 8·— zł., tatarkę —·— do —·— zł., proso —·— do —·— zł., bób 5·50 do 5·75 zł., konicz 25·— do 32·— zł., ziemniaki 1·80 do 1·90 zł., słomę 1·90 do 2·— zł., siano 2·90 do 3·— zł. masło za 1 kilo 90 ct. do — zł. — ct., jaja za kopę —·— do —·95 zł.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 478, koni 211, świń 1378 i płacono za 100 klgr. żywej wagi: bydło 16·— do 16·50 zł., świnie 30·— do 32·— zł., konie za sztukę 20·— do 200·— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 15 maja 1896.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 16·— do 16·05, loco Ołomuniec 15·05 do 15·15, loco Berno-Wiedeń 15·05 do 15.15, na maj loco Aussig 16·— do 16·05, cukier w kostkach prima 36·— do 36·50, secunda 35·75 do 36·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·20 do 15·30 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 18·50 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 2go maja: pszenica 7·40 do 7·60 zł., żyto 6·— do 6·50, jęczmień browarny 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 4·50 do 4·75, owies 5·50 do 6·—, rzepak 8·75 do 9·25, groch 4·80 do 8·—, wyka 4·50 do 4·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 25·— do 35·—, szwedzka 30·— do 35·—, biała 35·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·— do 5·50, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 22go kwietnia do 29go kwietnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7·50 do 7·70, żyto stare — do —, nowe 6·10 do 6·60, jęczmień browarny 5·30 do 5·70, pastewny 4·60 do 5·30, owies 5·70 do 6·10, hreczka 6·90 do 7·35, kukurudza zeszłoroczna 5·— do 5·50, nowa 5·— do 5·25, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·45 do 7·80, groch pastewny 4·75 do 5·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·30 do 4·60, wyka 4·60 do 4·95, koni-

czyna czer. 28·50 do 40·—, koniczyna biała n. 32·50 do 47·50, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·65 do 9·15 rzepak nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy —·— do —·—, nafta zwykła 17·— do —·— salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 13·70 do 13·95.

OSTATNIA POCZTA

Komisya rolnicza Izby posłów uchwaliła we czwartek wezwać Rząd, aby z zamierzonej pożyczki inwestycyjnej zarezerwował kwotę 10 milionów zł. na cele poparcia hodowli bydła i na inne cele rolnicze. Z kwoty tej, na propozycyę krajowych Rad kultury i Towarzystw rolniczych a na orzeczenie Rady przybocznej, która w tym celu ma być utworzoną w Ministerstwie rolnictwa, mają być udzielane drobnym i średnim właścicielom ziemskim bezprocentowe pożyczki na cele powyższe. P. Minister skarbu dr. Biliński i P. Minister rolnictwa hr. Ledebur, obecni na posiedzeniu, oświadczyli, że zgadzają się na wniosek. Sprawozdanie komisyi w tej sprawie ma być w najbliższym czasie rozdane posłom i o ile możności, jeszcze przed odroczeniem Izby posłów postawione na porządku dziennym.

Komisya przemysłowa na szeregu posiedzeń doprowadziła do końca obrady nad przedłożonym przez subkomitet projektem ustawy o handlu obnośnym i zgodziła się na wszystkie zmiany, które subkomitet w przedłożeniu rządowem zaproponował.

Audytor nuncyatury apostolskiej w Wiedniu, msgr. Locatelli, udał się wczoraj w południe na kilkudniowy pobyt do Budapesztu.

Komitet przygotowawczy „klubu mieszczańskiego" (antiliberalnego) w wiedeńskiej Radzie miejskiej, po dłuższej i gorącej dyskusyi uchwalił we czwartek przedstawić przy wyborze na burmistrza następujących kandydatów: burmistrz Schlesinger, pierwszy wiceburmistrz Lueger, drugi wiceburmistrz Strobach. *Fremdenblatt* powątpiewa, czy pełny „klub mieszczański" zatwierdzi tę uchwałę swego komitetu przygotowawczego.

Wsprawie znajdującej się dzisiaj w Niemczech na porządku dziennym reformy wojskowego kodeksu karnego piszą *Hamburger Nachrichten*: W rozstrzygających wojskowych kołach panuje powszechne przekonanie, że wprowadzenie jawności nie wpłynęłoby korzystnie ani na prowadzenie śledztw karnych, ani na wydawanie wyroków. Wzgląd na stronę wojskową spraw nie przemawia w wielu przypadkach za zaprowadzeniem jawności. *Hamb. Corresp.* natomiast donosi, że nie jest wcale jeszcze wykluczonem, iż decyzya wypadnie za wprowadzeniem jawności. Również szef gabinetu wojskowego gen. Hanke nie zaszedł w swym oporze tak daleko, jak to powszechnie mniemano.

Obchód majowy robotników przeszedł w Berlinie bez wrażenia. Przed południem odbyło się 24 zgromadzeń socyalistycznych. Główny interes ludności skupił się około otwarcia wystawy przemysłowej. Tysiące przybyszów i mieszkańców Berlina podążały na plac wystawy. Cesarz i cesarzowa przybyli na jachcie „Aleksandra" witani z zapałem.

Radzie związkowej przedłożono dwa projekty ustawodawcze: jeden z nich reguluje powinność wojskową w niemieckich krajach w Afryce, drugi zmienia ustawy, odnoszące się do wojska ochronnego w Afryce. Pierwszy projekt określa powinności czynnej służby wojskowej w koloniach i zawiera przepisy co do powołania w razie potrzeby do służby czynnej urlopowanych żołnierzy. Misyonarze są wolni od powinności wojskowej. Drugi projekt znosi wspólne działanie wojskowych i cywilnych instancyj w koloniach. Osoby wojskowe, przydzielone do wojska ochronnego, występują z armii i marynarki, z zastrzeżeniem powrotu i policzenia lat służby. Dalsze przepisy co do organizacyi wojsk ochronnych wyda kanclerz.

Obiega pogłoska, iż po uroczystościach koronacyjnych złoży car Mikołaj II. wizyty kilku dworom; z końcem czerwca ma car odwiedzić Dwór austryacki.

Przedwczoraj zmarł w Petersburgu radca tajny, Mikołaj Saburow, dyrektor departamentu policyi w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Praw. Wiestnik zamieszcza następujący komunikat: „W ostatnich czasach rozmaite pisma peryodyczne ogłaszały wiadomości o utworzeniu przy ministerstwie oświaty specyalnych komisyj do rewizyi planów i programów różnych zakładów naukowych, a zwłaszcza gimnazyów i szkół realnych. W skutek tego ministerstwo oświaty poczytuje sobie za obowiązek ogłosić, że żadne zmiany w organizacyi działu naukowego średnich i wyższych zakładów naukowych nie są na teraz projektowane i że żadne komisye ku temu nie są wyznaczone, tem mniej, że istotne zmiany w programach gimnazyów i szkół realnych, wprowadzone były bardzo niedawno temu, bo w latach 1890 i 1895. Jednocześnie ministerstwo uważa za potrzebne oświadczyć, że o zmianach i zarządzeniach w wydziale naukowym podawane są zazwyczaj wiadomości w *Praw. Wiestniku*, że przeto należy dawać wiarę tylko tym doniesieniom, które zamieszcza ten organ".

Według telegramu, otrzymanego w Amsterdamie przez *Handelsblatt* z Batawii, wódz zbuntowanych Atczynezów, Toekoe Oemar, który poprzednio objawiał chęć poddania się, teraz odrzucił przedłożone ultimatum. Wskutek tego użyto 50 dział, aby zniszczyć Lampisang, główną miejscowość jego posiadłości.

Obszerny wczorajszy telegram z Paryża podał wierny obraz przebiegu ważnego posiedzenia Izby deputowanych, na którem nowy gabinet Méline'a przedstawił się ojcom narodu, a co ważniejsze walne odniósł zwycięstwo. Na razie zwyciężyły znowu we Francyi dwie zasady będące fundamentem państwa cywilizowanego: wolność i porządek; ta sama Izba która przed kilku dniami uchwaliła wotum zaufania dla ustępującego Bourgeois, przedwczoraj przyjęła do wiadomości deklaracyę wręcz odmienną ministra Meliné'a! Francya to kraj nieprawdopodobieństw i niespodzianek!

Pisma republikańskie chwalą oświadczenie rządu, jako zawierające tylko rzeczywiście możliwe do przeprowadzenia reformy. Tak radykalne, jak i konserwatywne dzienniki, omawiając wczorajsze głosowanie, stwierdzają, że gabinet ocalony został przez zachowanie się prawicy. Pisma te kładą nacisk na to, że kraj będzie przygotowany na zamierzone rozwiązanie Izby i rewizyę konstytucyi. Republikanie są przeświadczeni, że osiągnięta wczoraj większość jeszcze się wzmocni, jeżeli rząd rzeczywiście wniesie zapowiedziane przedłożenia.

Francuscy deputowani socyalistyczni i radykalni, którzy głosowali przeciw gabinetowi, postanowili rozwinąć w całym kraju kampanię przeciw senatowi, a na rzecz przewagi powszechnego prawa głosowania. Utworzono niezwłocznie komitet kierujący, który zwoływać ma zgromadzenia na prowincyi. Komitet wyda manifest, który ogłoszony będzie plakatami we wszystkich gminach.

W skład komitetu, który ma rozwinąć agitacyę przeciwko senatowi, weszły następujące osobistości: prezes Bourgeois, członkowie: Doumer, Locroy, Mésureur, Goblet, Pelletan, Dujardin-Beaumetz, Alfons Humbert, Ricard, Isambert, Codet, Le Herisse, Castelin i Denis.

Manifest, ogłoszony przez deputowanych socyalistycznych, napada w natarczywy sposób na senat i deputowanych, którzy głosowali za Melinem. Między innemi zaznacza manifest: „Zwracamy się do narodu, aby wspólnie z nami bronił zagrożonej rzeczypospolitej".

W senacie odczytał minister sprawiedliwości deklaracyę rządu, przyjętą żywemi oklaskami. Po krótkiej dyskusyi odrzucił senat 214 przeciw 42 głosom wniosek o przejście do dyskusyi nad kilku projektami w sprawie rewizyi konstytucyi.

Jeden ze współpracowników *N. fr. Presse*, miał rozmowę z osobistością, należącą do orszaku księcia Wiktora Napoleona bawiącego obecnie w Wiedniu i dowiadywał się o poglądach księcia na obecną sytuacyę we Francyi. Książę żywi silne przeświadczenie, że polityka francuska doszła obecnie do szczytu zamięszania. Gabinetowi Meline'a przepowiada krótkotrwałość. Lecz Rzeczpospolita nie przeżyje długo obecnego ministerstwa Książę przewiduje, że we Francyi obudzi się pragnienie rzeczywistego autorytetu. Przyjdzie do plebiscytu, z którego zwycięsko wypłynie imię Bonapartych. Książę przebywa w pobliżu Francyi, aby w stosownej chwili wstąpić na ziemię ojczystą i po okresie nieszczęsnych zamieszek, zainaugurować trwałe monarchiczne rządy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 maja. Wczoraj przedpołudniem odbyło się 57 zgromadzeń robotników w Wiedniu i okolicy; w części były to zgromadzenia robotników czeskich, jedno zgromadzenie składało się z robotników niemieckich i węgierskich, jedno było włoskie. Niektore zgromadzenia czeskie i niemieckie uchwaliły rezolucye, domagające się powszechnego prawa głosowania i ośmio-godzinnego dnia pracy. Zgromadzenia odbyły się spokojnie. Tylko w Praterze przyszło do ekscesów a to z następującego powodu: Pewien lokal „zboykotowano" ponieważ lokal ten nie był zamówiony przez socyalnych demokratów, a obecni tam obcy, wezwani do opuszczenia lokalu wołaniem: *heraus!* nie odrazu wezwanie to zrozumieli. Wskutek tego nieporozumienia zgromadziły się wielkie tłumy przed owym lokalem, hałasując i gwiżdżąc. Skoro pojawiły się silniejsze oddziały policyi pieszej i konnej, tłum rozpoczął rzucać kamieniami na wspomniany lokal. Wszystkie szyby w oknach tego lokalu wybito. Rzucano także kamieniami na straż policyjną. Gdy usiłowania straży, która porozumiewała się w chwili zamętu z przywódcami partyi robotniczej w celu przywrócenia spokoju, pozostały bez skutku, wówczas straż widziała się zniewoloną do użycia broni. Podczas opróżniania lokalu jednego z komisarzy policyjnych raniono; trafiła go rzucona w powietrze szklanka; krwią zalany upadł. Drugiego urzędnika policyi również raniono w podobny sposób, ale nieznacznie. Ze względu na krytyczne położenie rzeczy, wezwano pomocy wojska.

O godzinie pół do 6 wyruszył na miejsce zajścia szwadron ułanów. Tłum, zgromadzony przed lokalem, na widok wojska wykrzykiwał: „Pfui!" Wkrótce potem przybył na miejsce batalion piechoty i drugi szwadron ułanów. Wojsku udało się oczyścić plac, bez napotkania na jakikolwiek silniejszy opór. Później przymaszerował jeszcze batalion strzelców. Wojsko, posuwając się powoli, odsunęło tłum poza wyjścia z Prateru. Liczą, że tłum manifestantów wynosił około 50.000 głów. Pięćdziesiąt osób aresztowano; dziewiętnaście odniosło cięższe lub lżejsze rany.

O godzinie 8 z wieczora odwołano wojsko. Pominąwszy okrzyki: „hoch" żadnych więcej scen burzliwych nie było.

Z krajów Monarchii donoszą, że wszędzie dzień 1 maja przebiegł spokojnie. W niektórych miejscowościach odbyły się zgromadzenia, bez żadnych zajść. W bardzo wielu miejscowościach robotnicy wcale nie przerywali pracy.

Wiedeń, 2 maja. Podczas wczorajszego powrotu robotników z Prateru, przyszło na Ottakringerstrasse do starcia między wyprawiającym hałasy oddziałem około trzystu robotników a strażą bezpieczeństwa. Robotnicy zranili dwóch żołnierzy policyjnych kamieniami; ekscedentów rozprószono, dwóch zaś z nich aresztowano.

Na powracających z Prateru ułanów, w pobliżu t. zw. parku Schlicka ciskali chłopcy uliczni kamieniami. Trzech z nich uwięziono.

Budapeszt, 2 maja. W celu wzięcia udziału w uroczystościach na cześć tysiąclecia Węgier oraz w otwarciu wystawy jubileszowej, przybyli tu: Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania, Najd. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor, Fryderyk, Leopold Ferdynand, Józef Ferdynand, Leopold Salvator z Małżonką, Otton z Małżonką, Książę Leopold Bawarski z Małżonką, Najd. Arcyksiążęta Franciszek Salvator i Eugeniusz, książę Ernest Koburski, dalej Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni, Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, wspólny P. Minister skarbu Kallay, P. Minister wojny generał Krieghammer, PP. Ministrowie: bar Gautsch, dr. Biliński, bar. Glanz, Prezydenci Izby posłów i Izby panów bar. Chlumetzky i hr. Trauttmannsdorff oraz wszyscy ambasadorowie obcych państw, uwierzytelnieni przy Najw. Dworze.

Budapeszt, 2 maja. Dzisiaj przed południem odbyła się uroczystość otwarcia wystawy jubileuszowej w obecności Najj. Państwa, Członków Najw. Domu, wspólnych PP. Ministrów hr. Gołuchowskiego, gen. Krieghammera, Kallaya, austryackich Ministrów hr. Badeniego, dr. Bilińskiego, barona Gautscha, barona Glanza, wszystkich węgierskich ministrów, deputacyj obu Izb austryackiej Rady państwa, wszystkich członków ciała dyplomatycznego, z wyjątkiem posła serbskiego, deputowanych i magnatów Sejmu węgierskiego, przedstawicieli komitatów, generalicyi, naczelników władz rządowych, dostojników dworskich, deputacyj różnych Stowarzyszeń i nadzwyczaj licznej publiczności. Tłumnie zebrana na wspaniale przystrojonych ulicach publiczność witała Najj. Państwa i Członków Najw. Domu pełnym i zapału okrzykami. Gdy Najj. Państwo przybyli na plac wystawy, gdzie oczekiwali Ich przybycia Członkowie Najw. Domu, zagrzmiały entuzyastyczne okrzyki, które powtarzały się wielokrotnie.

Po zajęciu przez Ich Ces. Mości trybuny w namiocie królewskim wygłosił minister handlu Dániel jako prezes komisyi wystawowej mowę do Najj. Pana, w której wyraził radość i dumę narodu, że Najj. Państwo i Członkowie Domu cesarskiego raczyli uświetnić uroczystość otwarcia wystawy jubileuszowej Swoją obecnością.

Najj. Pan tak odpowiedział:

„Z prawdziwą radością przybyłem na uroczystość otwarcia wystawy, a radość ta tem jest większą, iż wystawa w pierwszym rzędzie przez przedstawienie owoców pożytecznej pracy oraz wielowiekowego rozwoju duchowej i materyalnej twórczości i siły, jest dziełem na wskróś pokojowem i złoży przed całym światem świadectwo, że Węgry są narodem, który przez tysiące lat, pomimo różnych nieprzyjaznych okoliczności umiał utrzymywać sławę Państwa i który nietylko walecznością na polu walki ochraniał zawsze Tron i Ojczyznę, lecz zdobył sobie także w dziedzinie cywilizacyi godne miejsce i zajmuje je pośród ludów cywilizowanych". Następnie podniósł Monarcha gorliwość i ofiarność całego kraju a niemniej zasługującą na podziękę gotowość zagranicy, która przyczyniła się do rozwoju wystawy, nadsyłając różne nieocenionej wartości dla dziejów Węgier przedmioty.

Wystawa okaże, że chociaż na terenie walk politycznych wielu dla zrealizowania swych uczuć patryotycznych kroczy rozmaitemi i rozbieżnemi drogami, wszyscy jednak obywatele w zupełnej zgodzie łączą się w wierności dla świętej Korony węgierskiej, skupiają się przy pożytecznej pracy, w sprawie szerzania oświaty i nauki i pomnażania przez to dobrobytu i sławy kraju.

Najjaśniejszy Pan zakończył temi słowy: „Szczerze życzę, aby ta zgoda, ta bratnia jedność, dobrodziejstwa swe roztoczyła na wszystko, co może służyć do uszczęśliwienia, zabezpieczenia i przyszłości umiłowanego Mego Królestwa. Rezultaty osiągnięte dotychczas, niechaj będą potężną dźwignią do dalszej pracy, dalszego rozwoju. O to prosząc Boga, błagając o Jego opiekę i błogosławieństwo dla wystawy, oznajmiam, że wystawa jest otwartą."

Po tych słowach Monarchy rozległy się nieskończone, gromkie okrzyki na cześć Najj. Państwa; entuzyastycznym owacyom nie było końca.

Wreszcie, gdy objawy radości przycichły, Najjaśniejsza Pani powróciła do Zamku, Monarcha zaś rozpoczął przechadzkę po wystawie, niejednokrotnie zatrzymując się i wyrażając Swe uznanie. Wśród ponownych pełnych zapału owacyj powrócił Najj. Pan następnie wraz z Najd. Arcyksiążętami do Zamku.

Pogoda niepewna.

Budapeszt, 2 maja. Najjaśniejszy Pan nadał prezesowi gabinetu węgierskiego, br. Banffy, wielką wstęgę orderu Leopolda.

Berlin, 2 maja. Wczoraj w południe odbyło się otwarcie wystawy przemysłowej w obecności cesarstwa niemieckich i księcia Ferdynanda bułgarskiego, ściśle według programu. Wystawę otworzył minister handlu. Miasto z okazyi wystawy świetnie udekorowane. Pogoda wspaniała.

Berlin, 2 maja. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu, w dalszym ciągu obrad nad ustawą giełdową, uchwalono 200 głosami przeciw 39 wniosek, ażeby zakazano terminowej gry na zboże na giełdzie.

Le Chatelet (w Belgii), 2 maja. Czterotysięczny tłum socyalistów, ciągnących ku Chatelineau, powstrzymała wczoraj policya. Robotnicy stawili opór, padły strzały rewolwerowe, po starciu tem jednak robotnicy musieli się cofnąć. Nikt nie jest raniony.

Leodyum, 25 maja. W pobliżu tutejszego dworca pociąg towarowy uderzył o pociąg osobowy, przyczem cztery osoby odniosły lekkie skaleczenia.

Teheran, 2 maja. Wczoraj o godzinie 2 popołudniu pewien fanatyk strzelił do szacha Nasr-ed-Dina, jadącego w powozie. Kula ugodziła w piersi w pobliżu serca. Szach odwieziony do pałacu, zmarł tam o g. 4 popołudniu.

W mieście i kraju panuje zupełny spokój. Następca tronu przybył z Tabris. (Patrz artykuł w części politycznej numeru. *P. R.*)

Teheran, 2 maja. Mordercę szacha perskiego ujęto. Należy on do sekty religijnej (Babi), która już czterykroć starała się wykonać zamach morderczy na Nassr-ed-Dina.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2go maja 1896 r. godz. 2 minut 05. Alpejskie Towarzystwo górnicze 82·—, Węgierskie akcye kredytowe 390·—, Akcye anglo-austryackie 158 25, Akcye banku Union 296·50, Akcye kolei południowej 95·50, Losy tureckie 55 90, Akcye kolei państwowej 349·37, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 290 50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·20, Akcye tytoniowe 173 50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·30, Akcye kolei Elbetal 278 52, Akcye banku dla krajów koronnych 243 50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·30, Akcye banku związkowego 138·50, Rubel papierowy 1·27·37, Węgierska renta papierowa 99 05, Kredytowe ziemskie 456·—, Kredyty 355 25, **Rimamurania** 239·—. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·15	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·14	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	—	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·51	—
Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/4 włącznie)	—	—	—	—	1·10	7·48	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 6/9 wł. tylko w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·32	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta. •w dnie powszednie	—	—	—	*9·45	†1·05	•3·00	*6·25

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, **mieszka przy ulicy Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116



Kathreinera kawa słodowa Kneippa użyta jako dodatek do kawy ziarnistej jest jedynie zdrowym napojem. Dostać można wszędzie. 1/2 kg. 25 ct. Baczność! Z powodu licznych naśladownictw trzeba zwracać uwagę na oryginalne paczki z nazwiskiem Kathreiner

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

August Schellenberg i Syn
we Lwowie,
dom bankowy i kantor wymiany. 152

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł. 1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 2 maja 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	290	—	293	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	390	—	400	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	80	98	50
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	30	98	—
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	65.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	26.80	1	28.20
100 marek niemieckich	58	60	59	10

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 maja 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.05	101.25
luty-sierpień	101.—	101.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.95	101.15
kwiecień-październik	101.05	101.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	148 —	149.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.70	146.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.—	158.—
„ „ 1864 po 100 zł.	195.75	196.75
„ „ 1864 po 50 zł.	195.75	196.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.50	158.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.60	122.80
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.85	101.05
2. Obligacye indem 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.15	93.15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	158.50	159.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	355.70	354.25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	244.—	244.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	966.—	968.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	461.—	465.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3410.—	3430.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	292.50	293.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	205.—	206.—
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.—	208.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	115.80
„ „ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.25	100.25
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.85	101.85
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.—	92.90
z r. 1884	98.75	99.75
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	1403.5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	139.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	28.—	29.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23. 5
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	63.50	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.75	61.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.25	18.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.30	10.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	7 .50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.10	120.50
Paryż	47.75	47.80
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.54.—	9.55.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5000 (3240 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Kasy oszczędności m. Białej w kwocie 946 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 18 czerwca 1896 i dnia 16 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 108 w Szczyrku położonej a składającej się z realności lwh. 108, 1/2 realności lwh. 386, całej realności lwh. 626 i 2/8 części realności lwh. 387 gminy Szczyrk dłużniczki Anny Bieniek własnych.

Cena wywołania 2120 zł. Wadyum 212 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest tut. adwokat dr. Józef Schmetterling.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut registraturze.

Biała, dnia 16 kwietnia 1896.

L. 2076 (3243 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Eleonorówce położonej wyk. hip. l. 1239 tejże gminy dłużnika Wasyla Pasternaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Grzymałowie w kwocie 57 zł. 44 ct. dnia 8 czerwca i dnia 8 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Poręczne wynosi 46 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. Jan Juhre.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 28 marca 1896.

L. 1689 (3217 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 5 czerwca 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 lipca 1896 nawet poniżej takowej, licytacya 2/4 części realności według wyk. hip. l. 1254 ks. gr. Busk dłużników Malwiny Bryk zam. Oleksów i Antoniego Oleksów własnych na rzecz Marjanny Danziger pto 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 358 zł 50 ct., wadyum 35 zł. 85 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 17 maja 1895 wpisanych ustanawia się kuratorem p. Jana Reicherta ze substytucyą p. Karola Jabłońskiego w Busku.

Busk, dnia 3 marca 1896.

L. 1085 (3228 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 czerwca 1896 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 2 lipca 1896 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wasyla Romaniuka własnej wyk. hip. 159 ks. grunt. gminy Zakrzewce objętej na rzecz Fischla Krauthamera.

Cenę wywołania stanowi kwota 120 zł., wadyum 12 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 20 lutego 1896.

L. 824 (3215 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 1 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 lipca 1896 nawet poniżej takowej licytacya $^1/_4$ części posiadłości lwh. 131 tudzież połowy posiadłości lwh. 132 gminy Łomna Jurka Petrów własnych na rzecz Salamona Bergera pto 14 zł. 51 ct. z pn.

Cena wywołania pierwszej posiadłości 7 zł. 50 ct., wadyum 1 zł., drugiej posiadłości cena wywołania 85 zł. 50 ct., wadyum 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Jana Bogacza z Łomnej.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, dnia 29 marca 1896.

L. 1747 (3216 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 1 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 lipca 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 119 gminy Bołszowce w 4/6 częściach Jana Palczaka a w 1/6 części małol. Jewdochy i Jakiema Chary własnej celem zniesienia współwłasności tejże realności.

Cena wywołania 615 zł., wadyum 100 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.

Bursztyn, dnia 15 kwietnia 1896.

L. 2458 (3117 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Herscha Scherl, dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 200 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż sum 8 zł. 47 ct. i 92 zł na realnościach w Kołomyi położonych wykazami hip. l. 259 i 629 ks. gr. I. dz. m. Kołomyi objętych zahipotekowanych w dwóch na dzień 26 maja 1896 i 2 czerwca 1896 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach. Że sumy te na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania w kwocie 100 zł. 47 ct. a. w., na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane.

Wadyum wynosi 10 zł.

Bliższe warunki licytacyjne mogą w tus. registraturze być przejrzane.

Kołomyja, 28 marca 1896.

L. 2070 (2842 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 49 zł. 78 ct. odbędzie się na rzecz Majera Pressera w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 480 i 543 gm. Hołyń objętej, dłużnika Stanisława Wielowiejskiego własnych, w dniu 17 czerwca 1896 i 20 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 25 zł. co do wykazu hip. l. 480 a co do wyk. hip. l. 543 kwotę 88 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono ad. dr. Staneckiego w Kałuszu.

Kałusz, 31 marca 1896.

L. 1985 (3000 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 1200 zł. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr tabularnych „część 1/4 Lgota“ zwanych lwh. 276 objętych, Jana i Katarzyny Kłaputów własnych, w gminie kat. Lgota w powiecie sądowym wadowickim położonych a to w dniu 18 czerwca 1896 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 16 lipca 1896 także poniżej kwoty 39818 zł. 29 ct. wa. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 4000 zł. wa.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 4 kwietnia 1896.

L 8587 (3126 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce zaległych rat z pożyczki w kwocie 250 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 czerwca i 18 lipca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 20 lwh. 19 gm. kat. Stadniki, Stanisława Lenczowskiego własnej.

Cena wywołania 1198 zł.

Wadyum 120 zł. aw. z tem, że na pierwszym terminie realność ta za cenę wywołania zarazem cenę szacunkową lub powyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny sprzedaną będzie.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, dnia 31 stycznia 1896.

L. 9360 (3124 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Agnieszki Łukasik w kwocie 30 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 czerwca 1896 i 18 lipca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności nr. 7 lwh. 6 gm. kat. Skrzynka objętej, Kazimierza Pudlika względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej z tem, że na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na drugim także poniżej takowej realność ta sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 415 zł.

Wadyum 41 zł. 50 ct. wa

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 3 marca 1896.

L. 11439 (2748 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie pow. odbędzie się przymusowa sprzedaż 7/34 części realności pod lk 76 w Siennowie położonej lwh. 187 ks. gr. gm. kat. Siennów objętej na imię Jana Surmiaka względnie jego nieobjętej masy spadkowej zapisanych na pokrycie wierzytelności adw. dr. Walentego Szpunara w kwocie 29 zł. 62 ct. wa. z pn. w dniu 23 czerwca 1896 i w dniu 4 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 255 zł. 30 ct. wa.

Wadyum 25 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 28 stycznia 1896.

L. 4618 (3059 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Tow. wzajemn. kredytu we Lwowie sumy 180 zł. wal. austr. z pn licytacyę realności Simchego Teich i Gitli Beili 2 im. Teich własnej wh. 286 gm. Zniesienie objętej na dzień 24 czerwca 1896 i na dzień 16 lipca 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. II.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania. na drugim i poniżej, jednak nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rozmarin.

Lwów, 3 kwietnia 1895.

L. 1861 (3229 2—3)

Odnośnie do tusadowego ogłoszenia z dnia 10 stycznia 1896 l. 7691 w nr. 74, 75 i 76 ex 1896 Gazety Lwowskiej umieszczonego, podaje się do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku przemysłowo-gospodarczego w Żabiu przeciw Dawidowi Spottheimowi i Eberowi Glaserowi pto 600 zł. z pn. do egzekucyjnej sprzedaży realności whl. 1496 ks. gr. gm. Żabie objętej, dłużników po połowie własnej, wyznaczony na dzień 18 maja 1896 drugi termin licytacyjny z powodu na dzień przypadającego pierwszego dnia żydowskich zielonych świąt przekłada się na dzień 27 maja 1896 na godz. 10 przed południem.

C. k. Sąd powiatowy.

Żabie, dnia 13 kwietnia 1896.

L. 787 (3222 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Drohomyślu położonej wedle wyk. hip. n. 141 tejże gminy dłużnika Iwana Huzila własnej na zaspokojenie pretensyi Chaima Herscha Metzgera w kwocie 22 zł. wa. z pn. dnia 28 maja i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o god. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 254 zł. 90 ct., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 26 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 stycznia 1895 do tabuli weszli, kuratorem Ludwika Dellera w Krakowcu.

Krakowiec, 7 lutego 1895.

L 4267 (3214 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że w dniach 29 maja 1896 i 27 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 224 w Komorowicach, Franciszka Rosnera własnej.

Cena wywołania 577 zł. 50 ct.

Wadyum 58 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. tut. dr. Aronsohn.

Biała, dnia 31 marca 1896.

L. 1536 (3129 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego: „Szczęść Boże“ w Kolbuszowej w kwocie 78 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 30 czerwca 1896 i dnia 4 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod l. kons. 294 w Kolbuszowej górnej położonej lwh. 300 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa górna objętej dłużnika Jędrzeja Wąsika false Tokarza własnej.

Cena wywołania 1672 zł. 50 ct w. a.

Wadyum 168 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 19 marca 1896.

L 3173 (3066 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 23 zł. 85 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 3/5 części posiadłości w Wołoskiej wsi wyk. hip. 141 ks. gr. gminy Wołoska wieś egzekutek własnej, na rzecz Altera Fruchtermana z Bolechowa w dniach 30 czerwca 1896 i 5 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 222 zł. wa, w drugim terminie niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Wilhelma Petry konc. notaryalnego w Bolechowie. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 31 marca 1896.

L. 2821 (3219 2—3)

W dniach 5 czerwca 1896 i 17 lipca 1896 o godzinie 10 przedpołudniem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Jageta w kwocie 300 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 294 księgi gruntowej gminy Bóbrka objętego Maryi Saturniny 2 im. z Pełków Gilicińskiej własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1200 zł.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli c k. notaryusz p. Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 12 marca 1896.

L. 2211 (3218 2—3)

W dniach 5 czerwca 1896 i 17 lipca 1896 o godzinie 10 przedpołudniem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce w kwocie 150 zł z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 41 księgi gruntowej gminy Mikołajów objętego Wasyla Dacko własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 1205 zł.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz pan Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 29 marca 1895.

L. 9052 (3125 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Naftalego Dormana w kwocie 420 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut sądzie w dniach 13 czerwca i 11 lipca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya całej realności lwh. 160, 3/35 części realności lwh. 131, 1/5 części realności lwh. 785 i 1/4 części realności 1 wyk. hip. 1060 wszystkich dla gm. kat. Dobczyce objętych, Wojciecha Bergiela własnych z tem, że na pierwszym terminie każda z tych realności z osobna za cenę wywołania lub powyżej takowej, zaś na drugim terminie także poniżej ceny tej sprzedaną będzie.

Cena wywołania realności lwh. 160 w kwocie 40 zł., 3/5 części realności lwh. 137 w kwocie 48 zł. 42 ct., 1/5 części lwh. 785 12 zł. i 1/4 lwh. 1060 w kwocie 1000 zł.

Wadyum w kwotach 100 zł., 4 zł., 4 zł. 85 ct. i 1 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 3 marca 1896.

L. 7831 (3159 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana Lacha w kwocie 15 zł. 37 ct. z większej 50 zł. aw. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 6 czerwca 1896 i dnia 4 lipca 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 495 w Dobczycach położonej lwh. 495 objętej Wojciecha Grzybka własnej

Cena wywołania 174 zł

Wadyum 17 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny z tem, że na pierwszym terminie realność ta za cenę wywołania zarazem cenę szacunkową lub powyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie, przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli P. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 29 stycznia 1896.

L. 10180 (3188 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Szafrana w kwocie 230 zł. wa. z pn odbędzie się w dniach 22 maja i 24 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 z rana w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż całej realności pod nk. 31 w Odrzykoniu położonej whl. 177 objętej i połowy realności w Odrzykoniu położonej a wedle lwh. 178 ks. gr. dla tej gminy Michała Bączara własnej.

Cena wywołania i szacunkowa 920 zł.

Wadyum 92 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. dr. Feliks Czajkowski adw. w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 30 marca 1896.

L. 4890 (3184 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 18 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 17 lipca 1896 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 13 i 95, dalej 1/4 części realności lwh. 335 1/9 części realności lwh. 336, 1/8 części realności lwh. 337, 1/5 części realności lwh. 227 i 1/7 części realności lwh. 281 w Wilkowicach Rozalii 2o Dobija własnych na rzecz Jakóba Horna pto 162 zł. 82 ct. z pn.

Cena wywołania 4765 zł. i 2620 zł. wa.

Wadyum 476 zł. i 262 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Cieszyńskiego z Białej.

Biała, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 16060 (3196 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1896, 1897 i 1898 odbędzie się 6 maja 1896 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w r. 1896 wynoszą:

w sekcyi drogowej Lwów 1874 zł. 78 ct.
w sekcyi drogowej Janów 849 zł. 18 ct.
w sekcyi drogowej Krakowiec 1104 zł. 55 ct.
w sekcyi drogowej Gródek 207 zł. 59 ct.
w sekcyi drogowej Winniki 199 zł. 74 ct.
w sekcyi drogowej Derewacz 100 zł. 23 ct.
Razem 4336 zł. 08 ct.

Warunki przedsiębiorstwa, plany, kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także wwyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę i ofiarowany opust czy nadwyżkę bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę ceny jednostkowej dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi.

Oferty, niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 21 kwietnia 1896.

L. 6 (3194 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Chaima Thau Jakóba przeciw Mendlowi Bloch pto 800 zł. ogłasza przymusową licytacyę realności wyk. hip. 897 ks. gr. gm. kat. Demycze objętej, dłużnika Mendla Bloch własnej na 1500 zł. oszacowanej w dniach 15 maja 1896 i 25 czerwca 1896 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki są w tusąd. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 150 zł.
Zabłotów, 26 marca 1896.

L. 887 (3195 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Agopsowicz przeciw Schlomie Heller i tow. pto 128 zł. odbędzie się dnia 15 maja 1896 i dnia 25 czerwca 1896 zawsze o gd. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności a) wyk. hip. 65 ks. gr. gm. Tułukowa objętej, Schlomy Hellera własnej, b) whl. 1137 tejże gminy objętej, Mendla Matisera własnej.

Cena wywołania ad a) 350 zł., ad b) 150 zł.

Wadyum ad a) 35 zł., ad b) 15 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 26 marca 1896.

L. 2956 (3155 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 18 czerwca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 20 lipca 1896 nawet poniżej takowej licytacya całych realności wyk. hip. l. 125 142 i połowy realności whl. 159 gm. kat. Poświerz ze Słobodą dłużnika Pańka Procyka własnej na rzecz Salamona Raresa pto 55 zł. z pn.

Cena wywołania 430 zł.
Wadyum 43 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Franciszka Burzyńskiego.

Bursztyn, dnia 14 kwietnia 1896.

L. 7860 (3127 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Samuela Goldberga w kwocie 497 zł. 35 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 1 w dniach 9 czerwca 1896 i 9 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołud. publiczna przymusowa sprzedaż połowy i 1|12 części realności Uschera Linkera wh. 206 w Grybowie.

Cena wywołania wynosi 540 zł. 4 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Herman Broder w Grybowie.

Grybów, 14 marca 1896.

L. 81 (3136 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Małki Köglowej 150 zł. z pn. zarządza się w dniach 1 czerwca i 6 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczną przymusową sprzedaż 10/16 części realności nr. 358/359 w Ulanowie lwh. 266 B. poz. 4 ks. gr. gm. Ulanów własność Sary Steiner stanowiących.

Cena wywołania 187 zł 50 ct.
Wadyum 18 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych z pobytu wierzycieli Franciszek Zgórek w Ulanowie.

Ulanów, dnia 28 marca 1896.

L. 3895 (3080 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Chaji Gitli Stendig o zapłacenie kwoty 879 zł. 53 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 15 czerwca 1896 i dnia 15 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w Sądzie tut przymusowa sprzedaż realności objętej whl. 59 I. dz. w Śniatynie egzekutki własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 910 zł. aw., zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Kawecki w Śniatynie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, dnia 10 marca 1896.

L 9902 (3043 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Rzeszowskiej kasy oszcz. a to rat zaległych i kapitału w kwocie 1297 zł. 75 ct. aw. z pn. odbędzie się w tut ck. Sądzie w dniu 3 czerwca 1896 i w dniu 3 lipca 1896 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 452 gm. kat. Łańcut objętej, dłużniczki Mindli z Wolkenfeldów Rozmarinowej własnej.

Wadyum wynosi kwotę 320 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego ck. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, 29 marca 1896.

L. 1693 (3025 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred włośc. w likw. we Lwowie przeciw Wasylowi Michajluk pto 110 zł. z pn. odbędzie się dnia 15 czerwca 1896 i dnia 25 czerwca 1896 zawsze o gd. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Michajluka własnej whl. 202 gm. Roznowa objętej.

Cena wywołania 730 zł.
Wadyum 73 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 26 marca 1896.

L. 2692 (3249 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Samuela Steinholza w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż jednej trzeciej części posiadłości l wyk. hip. 872 gminy kat. Mielnica objętej dłużnika Schulima Weitmana własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 26 maja 1896 i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz M. Reiner w Mielnicy.

Wadyum wynosi 32 zł. 14 ct.
Mielnica, 26 marca 1896.

L. 1998 (3248 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 23 zł. 86 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Leona Malickiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż jednej szóstej części posiadłości l. wyk. hip. 624 gminy kat Babince ad Krzywcze objętej dłużnika Mateja Huski Iwanowego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 26 maja 1896 i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Maksymilian Reiner w Mielnicy.

Wadyum wynosi 4 zł 17 ct.
Mielnica, 23 marca 1896.

L 32697 (3292 1—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo dolnej konstrukcyi i pomostów żelaznego mostu na Wiarze w Przekopany pod Przemyślem na trakcie przemyskim, dalej budowy tymczasowego drewnianego mostu tamże, odbędzie się 29 maja 1896 o godzinie 12 w południe w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa we Lwowie publiczna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne wynoszą 62873 zł. 33 ct.

Warunki i plany budowy mogą być przejrzane we wspomnianym Departamencie w godzinach urzędowych.

Oferty pisemne opieczętowane według niżej podanego wzoru sporządzone, opatrzone marką na 50 ct. i w wadyum w kwocie 3200 zł wa. w gotówce lub w papierach wartościowych obliczonych podług kursu dziennego, wniesione być mogą albo przed terminem do c. k. Namiestnictwa albo najpóźniej w dniu licytacyi do godziny 12 w południe do pomienionego Departamentu.

Oferty nie ułożne według wzoru lub podane po terminie licytacyi albo zawierające jakiekolwiek dopiski, czy zastrzeżenia nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa.
Lwów, dnia 24 kwietnia 1896.

Wzór oferty.

Niżej podpisan . . obowiązuj . . się wykonać dolną konstrukcyę i pomosty dla mostu Nr. 109 na Wiarze w Przekopany, tudzież tymczasowy most tamże ze zniżką . . . . % słownie . . . . . . procent od kwoty fiskalnej 62873 zł. 33 ct. wa.

Warunki licytacyi dobrze znam . . i poddaje . . . . się im bezwarunkowo.

Załącza się przepisane wadyum w kwocie . . . . składające się z . . . .

Data . . . . . .
(Imię i nazwisko, charakter i miejsce zamieszkania oferenta).

Konkursa.

L. 1368 (3199 3—3)

Wydział powiatowy w Kołomyi rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Peczeniżynie z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na podróże w kwocie 350 zł.

Okręg ten obejmuje 8 gmin z ludnością 18050.

Podania w myśl § 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 dz. u. kr. Nr. 17 udokumentowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Kołomyi najdalej do końca maja 1896.

Z Wydziału powiatowego
w Kołomyi, 24 kwietnia 1896.

L. 688 (3234)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela kierującego przy szkole mięsianej im. M. Szaszkiewicza liczącej 4 klasy z językiem wykładowym ruskim z płacą roczną 800 zł., rocznym dodatkiem w kwocie 100 zł. i rocznym dodatkiem na mieszkanie w kwocie 360 zł.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa, konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela z płacą roczną 800 zł. i z rocznym dodatkiem na mieszkanie w kwocie 80 zł. przy jednej ze szkół etatowych miejskich na wypadek, gdyby posadę nauczyciela kierującego w szkole im. Szaszkiewicza otrzymał który z nauczycieli rzeczywistych tutejszego okręgu szkolnego.

Podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej najdalej do 31 maja 1896.

We Lwowie, 14 kwietnia 1896.

Kuratele.

L 11266 (3137 3—3)

Kuratela z powodu marnotrawstwa tus. uchwałą z dnia 9 maja 1884 l. 2718 nad Stefanem Szczerbą z Czarnuszowic zawieszona, została zniesioną.

C k. Sąd powiatowy.
Winniki, dnia 1 lutego 1896.

L. 16635 (3130 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy uznał Annę Hołyńską z Hołynia obłąkaną ustanawiając kuratorem Jana Drohomireckiego z Hołynia.

Kałusz, dnia 10 października 1895.

L. 22702 (3185 3—3)

Pawło Czajkowski z Kurdwanówki uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono dlań Teodora Bilińskiego z Kurdwanówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 11 grudnia 1895.

L. 2439 (3135 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, że Jan Obrzud z Przysietnicy z powodu niedołęstwa umysłowego uznany został za bezwłasnowolnego.

Kuratorem ustanowiony jest Franciszek Sobczak z Przysietnicy.

C. k. Sąd powiatowy
Stary Sącz, dnia 21 marca 1896.

L. 4137 (3132 3—3)

Jan Trybulec c. k. notaryusz z Nowego targu uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 14 marca 1896 l. 2003 został uznany za chorego na umyśle, a kuratorem tegoż ustanowiono dr. Józefa Trybulca adwokata z Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 20 marca 1896.

L. 8648 (3186 3—3)

Filip Wysoczański Pietrusiewicz z Wysocka wyżnego uznany za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiony Jan Wysoczański Dmytrykowicz z Wysocka wyżnego.

Borynia, 28 listopada 1895.

L. 2469 (3231 1—3)

Maryanna z Simków Słaba uznana za marnotrawczynię, a kuratorem ustanowiony mąż jej Bazyli Słaby.

C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 28 marca 1896.

L. 5637 (3237 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze uznał Kazimierza Jędrzeja Teodozego troj. imion Polańskiego marnotrawcą i zamianował dla niego kuratora w osobie Teodozego Mikołaja Polańskiego, właściciela dóbr z Rudnik.

Sambor, 25 kwietnia 1896.

L. 6104 (3244 1—3)

Ogłasza się, iż Łukasz Duch z Jameliny uznanym został marnotrawcą i pozostaje pod kuratelą Mikołaja Rumeka.

C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 27 lipca 1895.

L. 7741 (3245 1—3)

Ogłasza się, iż Mykieta Dawid gospodarz z Suchowoli uznany został marnotrawcą i pozostaje pod kuratelą Dmytra Dawida z Suchowoli.

Z c. k. Sądu powiatowego
Janów, dnia 21 września 1895.

L. 16413 (3247 1—3)

Antoś Krawczuk vel Kindiuch z Chocinia uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jurko Dragan z Chocinia.

C. k. Sąd powiatowy
Kałusz, 10 października 1893.

L. 3172 (3251 1—3)

Fed Hołyk z Hruszowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego Sofron Myniów z Hruszowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 18 marca 1896.

L. 1172 (3252 1—2)

Anna Łucyszyn z Ciszek uznana umysłowo chora, zostaje pod kuratelą Jacka Łucyszyna z Juskowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 28 lutego 1896.

L. 6286 (3212 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi uznaje księdza Ludwika Skowrońskiego z Kołomyi za umysłowo chorego, nadając mu na kuratora Karola Piskozuba Wojciecha z Kołomyi.

Kołomyja, dnia 4 kwietnia 1896.

Upadłości.

L. 6801 (3239 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że na podstawie § 189 ustawy konkursowej, konkurs do majątku zaprotokołowanego kupca w Tarnopolu Dawida Stöckla, uchwałą z dnia 18 stycznia 1894 l. 866 otworzony, zniesiony został.

Tarnopol, 18 kwietnia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1268 (3167 1—3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rozalię Jodłowską z Podhorzec zawiadamia się, że uchwała tabularna z 30 listopada 1894 l. 7520 ustanowionemu kuratorowi Janowi Zaborojko doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 14 marca 1896.

L. 9723 (3169 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Herscha Kirschnera i Chanę Kirschner, iż 11 grudnia 1895 do l. 9723 wniosła przeciw nim Rachela Buchen skargę o zapłacenie kwoty 400 zł., która ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi Jerzemu Kruszyńskiemu została doręczoną i na którą termin do rozprawy sumarycznej na dzień 17 czerwca 1896 o godzinie 9 rano został wyznaczony.

Wzywa się zatem pozwanych, by kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, albo sami na terminie tym stanęli, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali, gdyż z zaniedbania wynikłe skutki sami sobie będą musieli przypisać.

Sieniawa, 13 grudnia 1895.

L. 3334 (3168 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Józefa Szewczyka z Jaworza Dolnego nie wiadomo gdzie w Ameryce przebywającego że przeciw niemu wniósł Józef Parat z Połomeji skargę sumaryczną do l. 3334 i drobiazgową do l. 3330 o zapłatę 100 zł. z pn. i 30 zł. z pn. i że na skutek tych skarg ustanowiono dlań kuratora Tytusa Bujnowskiego notaryusza w Pilźnie i termina do rozprawy sumarycznej a względnie drobiazgowej na dzień 17 czerwca 1896 rano wyznaczono i wzywa tegoż Józefa Szewczyka, aby do tego terminu albo osobiście się stawił, albo też kuratorowi informacyi do obrony praw swych udzielił, albo wreszcie innego pełnomocnika sobie obrał i o tem Sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Pilzno, dnia 8 kwietnia 1896.

L. 3196 (3190 3—3)

Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia niewiadomego z pobytu Michała Hylaszka, że Wojciech Piwowarski zapozwał go i spólników skargą z dn. 9 b. m. l. 3196 o zapłatę 30 zł. i że kuratorem dla pozwanego mianowano Jana Adamczyka z Broszkowic, a termin do rozprawy drobiazg. na 20 maja 1896 o 9 rano wyznaczono.

Oświęcim, 10 kwietnia 1896.

L. 3204 (3191 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia Michała Hylaszka, że dla niego ustanowiony został kuratorem Jan Adamczyk celem doręczenia mu pozwu Jana Rubistego pko deklarowanym spadkobiercom śp. Marcina Hylaszka z dnia 9 kwietnia 1896 l. 3204 o zapłacenie kwoty 125 zł. z pn. i że termin do rozprawy na dzień 26 maja 1896 o 9 rano wyznaczono.

Oświęcim, 10 kwietnia 1896.

L. 2475 (3192 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Nabrzeskiego, że dnia 7 marca 1896 do l. 2475 wniósł przeciw niemu Tomasz Bednarz skargę o zapłacenie kwoty 170 zł. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 lipca 1896 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jędrzeja Nabrzeskiego z Tryńczy.

Poleca się tedy Antoniemu Nabrzeskiemu, aby swemu kuratorowi potrzebnych środków obrony przed terminem rozprawy dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Przeworsk, 10 marca 1896.

L. 21414 (3176 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia wskutek wniesionego 3 b. m. l. 21414 pozwu Berla i Sprinzy Neuwohnerów przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Eugeniuszowi Łazowskiemu jego nieznanym z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobiercom i prawonabywcom do rąk ustanowić się mającego kuratora ad actum o uznanie prawa intabulacyi prawa zastawu dla sumy 1000 zł. mon. konw. z pn. w stanie biernym realności pod l. k. 343 1/4 we Lwowie zaintabulowanego za zgasłe z powodu zadawnienia i wykreślenie odnośnych pozycyi karty C. w s. e. dla tychże pozwanych kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Marynowskiego z substytucyą p. adw. dr. Leszka Majewskiego doręczając pierwszemu ten pozew do wniesienia obrony w dniach 90.

Równocześnie wzywa Sąd niniejszym edyktem Eugeniusza Łazowskiego ewent. jego spadkobierców i prawonabywców, aby u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście się zgłosili lub innego zastępcę sobie wybrali oraz celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 2657 (3170 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia Mikołaja Musiałowskiego Petra obecnie w Ameryce przebywającego, że Chaim Dawid Rauchwerger wniósł przeciw niemu skargę o zapłatę 32 zł. 25 ct., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 maja 1896 o 9 godzinie rano wyznaczono.

Wzywa się Mikołaja Musiałowskiego, by z ustanowionym kuratorem Stefanem Dutczakiem ze Śniatyna porozumiał, względnie sądowi swego pełnomocnika przedstawił, ileże skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Śniatyn, dnia 19 marca 1896.

L. 5164 (3165 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Simona Gellera, że Jakób Itzig Neuman wytoczył przeciw niemu pod dniem 24 kwietnia 1896 l. 5164 pozew o zapłacenie 50 zł., że termin na dzień 5 maja 1896 wyznaczono i że dlań kuratora w osobie Benjamina Maxymiliana Reinera c. k. not. w Mielnicy ustanowiono.

Wzywa się więc Simona Gellera, aby przed terminem temuż kuratorowi środki mu ku obronie służące udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał.

Mielnica, 24 kwietnia 1896.

L. 17642 (3089 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Stanisława Orzechowskiego, iż dla niego w sporze wekslowym gal. kasy oszczędności przeciw dr. Kazimierzowi Ostaszewskiemu-Barańskiemu i Stanisławowi Orzechowskiemu pto 300 zł. w. a. z pn. kuratorem ad actum adw. dr. Godlewskiego z substytucyą adw. dr. Kosińskiego ustanowił i do rąk kuratora nakaz zapłaty z dnia 3 marca 1896 l 14058 doręczył.

Jest tedy jego rzeczą czem rychlej bądź z kuratorem się porozumieć, bądź innego zastępcę sądowi przedstawić, ileże skutki swego zaniedbania musiałby sam sobie przypisać.

Lwów, 11 kwietnia 1896.

L. 8741 (3120 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Pieńczykowskiego, że na prośbę Salomona Goldstauba wydano przeciw niemu dnia 14 grudnia 1895 do l. 26965 nakaz zapłaty sumy wekslowej 55 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Sokala z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 18 kwietnia 1896.

L. 5645 (3040 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie w sporze ustnym Wojciecha i Katarzyny z Flisów małżonków Karczów przeciw Józefowi Mickowi, pozwanemu o wykreślenie z hipoteki realności lwh. 127 Strusina długów hipotecznych, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Micka, że dla niego kuratorem adwok. dr. Herman Mütz z Tarnowa został ustanowiony.

Tarnów, d. 15 kwietnia 1896.

L. 2777 (2976 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, że dnia 16 marca 1892 zmarł w Skrzypnem Jan Barnaś z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty Skrzypne 11 marca 1892, którym między innymi przeznaczył legata dla synów: Jędrzeja, Wojciecha i Stanisława Barnasiów niewiadomych z życia i miejsca pobytu.

Wzywa się tychże niewiadomych spadkobierców, aby w przeciągu roku licząc od dnia niżej wyrażonego wnieśli swoje deklaracye do spadku w tutejszym c. k. Sądzie, inaczej spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Wojciechem Tatką wójtem ze Skrzypnego.

Nowytarg, dnia 3 marca 1896.

L. 1928 (2965 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Wolfa Petersella z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Hersch Messinger wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 24 zł. 50 ct. wa. z pn. któremu żądaniu uchwałą z dnia 17 marca 1896 l. 1928 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 17 marca 1896.

L. 3848 (3019 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Józefa i Jana Werminskich w Ameryce przebywających, że uchwałę tabularną z dnia 9 czerwca 1895 l. 3848 dla nich przeznaczoną, doręczono ustanowionemu kuratorowi Tomaszowi Madejowi w Rzeczycy długiej.

Rozwadów, dnia 9 czerwca 1896.

L. 4726 (2999 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Soroczyńskiego, że na pozew Hersza Weinberga z praest. 2 kwietnia 1896 l. 4726 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zł. wa. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Humieckiego ze substytucyą adwokata dr. Jirzyczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Jana Soroczyńskiego, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 4 kwietnia 1896.

L. 19381 (3048 3—3)

Nieznanych z miejsca pobytu Fryderyka Sewelina i Rozalię Sewelin recte Koszów zawiadamia się, że celem doręczenia im tus. uchwały z 20 marca 1895 l. 2232, dozwalającej wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 75 zł. wa. z pn. na realności dłużniczki solidarnej Rozalii Sewelin recte Koszów, objętej wyk. hip. l. 1402 ks. gr. gminy kat. Stryj na rzecz Mali Bogen, ustanowiono dla nich kuratorem p. adw. dr. Leona Finka w Stryju.

Stryj, 30 grudnia 1895.

L. 2361 (3050 3—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Antocha Naściuka zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z 20 września 1895 l. 10574 dlań przeznaczoną ustanowionemu ad hoc kuratorowi w osobie Demka Naściuka doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 12 marca 1896.

L. 19082 (3017 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Nykole Genikowi Horywej, że dnia 6 listopada 1895 do l. 16444 wyrok zaoczny w sprawie drob. Icka Scheiner przeciw Nykole Genikowi pto 60 ct. wa. pozew przeciw niemu wydany został i że celem doręczenia tego wyroku dla niego Fedora Kuzycza z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 10 marca 1896.

L. 989 (3242 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Charytona Stanczaka w Przegoniny że dnia 22 stycznia 1896 do l. 989 wniósł przeciw niemu Mozes Kögel skargę o zapłatę kwoty 11 zł. z pn. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 8 maja 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie dr. Neumana adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 6 marca 1896.

L. 2453 (3250 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Brucknera, że Szymon Gnicki z Uścia biskupiego wytoczył przeciw niemu pod dniem 7 marca 1896 l. 2453 pozew o zapłacenie 22 zł. 47 ct., że do rozprawy dzień 7 maja 1896 wyznaczono i że dlań kuratora w osobie Mosesa Auerbacha z Uścia biskupiego ustanowiono.

Wzywa się więc Chaima Brucknera, aby temuż kuratorowi środki ku obronie służące udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 15 marca 1896.

L. 9288 (3232 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Szymona Zygmunta i Salomeę Waskiewicz, że Sebastyan Maruszak i Tekla Kiełbowicz wnieśli przeciwko nim skargę de praes. 15 października 1895 l. 9288 o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 1024 gminy Leażjsk, że kuratorem dla nich Antoniego Kisielewicza z Leżajska ustanowiono i że termin do obrony na dzień 6 maja 1896 na godzinę 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem tychże niewiadomych, aby środków do obrony swemu kuratorowi dostarczyli lub jakiego obrońcę sobie ustanowili, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać.

Leżajsk, 24 grudnia 1895.

L. 328 (3235)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na III kadencyę rozpoczynającą się 1 czerwca 1896 o godzinie 9 rano c. k. Radcę Dworu Adolfa Summer-Brasona, zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądu krajowego: Antoniego Wawrauscha, Jana Fettera, Józefa Krzepelę, Jarosława Uhr. Stebelskiego i Teofila Giebułtowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Kraków, 29 kwietnia 1896.

L. 2740 (3282 1—3)

Zawiadamia się nieobecnego Józefa Pazdyka, że Józef Stelmach wniósł przeciw niemu skargę de praes. 24 grudnia 1895 l. 15084 o kwotę 100 zł.

Termin do rozprawy wyznaczony jest na 5 maja 1896 o 9 godzinie rano a kuratorem ustanowiono adwokata dr. Brandta w Mielcu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 31 marca 1896.

L. 2414 (3226 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Zallelowi Sekler, Nuchimowi Sekler, Chaimowi Dawidowi Barał, Ozyaschowi Wolfowi Barał, Josłowi Anczlowi Barał, Maryi Seidzie Barał, Chawie Barał i Szulowi Barał, że przeciw nim przez Samuela Mendla Grubera pozew de praes. 11 lutego 1896 l. 2414 o uznanie za właściciela połowy parceli bud. 197 w Chołojowie wniesiony został.

Dla powyż wymienionych pozwanych ustanawia się kuratorem ad actum dr. Bernarda Altera adw. kraj. w Radziechowie i temuż powyższy pozew się doręcza, wyznaczając termin do rozprawy na dzień 5 maja 1896 o godzinie 9 rano w sali rozpraw Nr. 8.

Wzywa się zatem powyższych pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali.

Radziechów, 25 lutego 1896.

L. 904 (3094 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do publicznej wiadomości, że w tut. depozycie zalegają od lat przeszło 30 w masie Franciszka, Zygmunta, Wiktora i Sabiny Włyńskich kwota 32 zł. 62 ct na rzecz Zygmunta i Wiktora Włyńskich oraz skrypt dłużny na 1400 zł. mon. konw. z daty Przemyśl 30 września 1862 przez Tadeusza Włyńskiego na rzecz Wiktora Włyńskiego wystawiony.

Wzywa się zatem uprawnionych do poboru tych mas, aby w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni prawa swoje do takowych zgłosili i roszczenia swoje wykazali, inaczej po upływie tego terminu kwota 32 fl. 62 ct. za przepadłą uznaną i Skarbowi wydaną zostanie zaś skrypt dłużny do tus. Registratury złożonym zostanie.

Jasło, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 894 (3098 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana i Magdalenę Kogusów, że uchwały tabularne z 6 września 1895 l 6061 ustanowionemu kuratorowi Janowi Czuprykowi z Czeremoszni się doręcza.

Olesko, 3 marca 1896.

L. 2280 (3097 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ilka Halczaka, że w sprawie Aftana i Teodory Polańskich przeciw niemu pto 200 fl. z pn. Wanio Krynicki dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż rezolucya z dnia 29 grudnia 1896 l. 8352 doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 18 kwietnia 1896.

Ч. 2328 (3067 2—3)

Ц. к. Суд повітовий в Богородчанах повідомляє, що Петро Ярема вніс против невідомому з житя і місця побуту Іванови Іванишиному молодшому синови Гриня і Марии Карпінець о власность парц. грунт. 1305 і 1306 в Іванниківці або заплату 200 злр. позов, а куратором для Івана Іванишиного установив Федора Доцяка.

Богородчани, 14 марта 1896.

L. 2456 (3016 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wiktora Lorczaka, że w sprawie Jana Hojniaka przeciw niemu pto 209 zł. wa. z pn. dla niego ustanowionym został kuratorem Antoni Żurek i że temuż pozew z dnia 28 marca 1896 nr. 2456 doręczony został.

Rzeczą jest Wiktora Lorczka udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 29 marca 1896.

L. 2204 (3015 3 3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Sawkę Rydzanicza że w sprawie Dawida Keila przeciw niemu pto 38 zł. 27 ct. aw. z pn. dla niego ustanowionym został kuratorem Antoni Żurek i temuż pozew drob. z dnia 16 marca 1896 nr. 2204 doręczony został.

Reczą jest Sawkę Rydzanicza udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego kuratora ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 17 marca 1895.

L. 2203 (3014 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Sawkę Rydzanicz, że w sprawie Dawida Keila przeciw niemu pto 13 zł. aw. z pn. dla niego ustanowionym został kuratorem Antoni Żurek i temuż pozew drob. z dnia 16 marca 1895 nr. 2203 doręczony został.

Rzeczą jest Sawki Rydzanicz udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 17 marca 1895.

L. 2542 (3045 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wiktora Lorczaka, że w sprawie Samuela Weissa przeciw niemu pto 38 zł. 52 ct. wa. z pn. dla niego ustanowionym został kuratorem Antoni Żurek i że temuż pozew z dnia 2 kwietnia 1896 l. 2542 doręczony został. Rzeczą jest Wiktora Lorczaka udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 2 kwietnia 1896

L. 2380 (3202 2—3)

C. k. Sąd powiatowy czyni wiadomo w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Michałowi Kowalikowi pto 800 zł. dla nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Michała Kowalika kuratora ad actum w osobie p. Ignacego Kriegseisena do wykazania płynności i prawa pierwszeństwa pretensyi na realności wyk hip. gm. Zrotowice l. 75 i 163 objętej ciężących do ceny kupna tej realności przedtem Michała Kowalika własnej wyznaczony został w tym sądzie termin na dzień 20 maja 1896 godzinę 10 rano.

Gdy miejsce pobytu Michała Kowalika nie jest wiadomem, ustanowiono dla tegoż kuratora ad actum w osobie Ignacego Kriegseisena z Niżankowic.

Wzywa się przeto Michała Kowalika, by w należytym czasie u tego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę zgłosił się i celem przestrzegania swych praw środków stosownych użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Niżankowice, 24 kwietnia 1896.

L. 1124 (3211 2—3)

Pan Prezydent c k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy § 301 p. k. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1896 przy c k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczacym zaś radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Jerzego Kuźmę i Józefa Schabenbecka zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 8 czerwca 1896 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, 26 kwietnia 1896.

L. 4178 (3227 2 3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Markulicza, że przeciw niemu wniósł Tomasz Ciosek pozew drobiazgowy de praes. 18 marca 1896 l. 4178 pto 30 zł., że termin do rozprawy na dzień 5 maja 1896 wyznaczono i kuratorem dla niego adw. dr. Ujejskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 19 marca 1896.

L. 5170 (3224 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieobecnego i z miejsca przybytu niewiadomego Simona Gellera, że Leib Roth z Mielnicy wytoczył przeciw niemu pod dniem 24 kwietnia 1896 l. 5170 pozew o zapłacenie 50 zł., że dlań kuratora w osobie Benjamina Maksymiliana Reinera c. k. not. w Mielnicy ustanowiono i że do rozprawy termin na dzień 7 maja 1896 wyznaczono.

Wzywa się więc nieobecnego Simona Gellera aby temuż kuratorowi środki ku obronie służące przed terminem udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Mielnica, 27 kwietnia 1896.

L. 5161 (3223 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Simona Gellera, że Abraham Gottesfeld z Mielnicy wytoczył przeciw niemu pod dniem 24 kwietnia 1896 l. 5161 pozew o zapłacenie 50 zł. że dlań kuratora w osobie Benjamina Maksymiliana Reinera c k. not. w Mielnicy ustanowiono, i że do rozprawy termin na dzień 7 maja 1896 wyznaczono.

Wzywa się więc nieobecnego Simona Gellera aby temuż kuratorowi środki ku obronie służące przed terminem udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Mielnica 27 kwietnia 1896.

L. 74466 (3086 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dawida Leibę Kronsteina względnie jego spadkobierców lub prawonastępców, iż na prośbę Izaka Herscha Schneck i Udli Schneck z dnia 31 grudnia 1895 l. 74466 wdrożył po myśli §. 118 i 119 ust. hip. względem zaprenotowanego prawa zastawu dla sumy 180 zł. m. k. z $5^0/_0$ odsetkami od 15 grudnia 1834 w stanie biernym części realności lk 274 M. wedle poz. 7 k. C. wyk. hip. l. 267 śrdm. ks. gr. gm. Lwów Izaka Herscha 2 im. Schneck i Udli z Knopfów Schneck własnej postępowanie amortyzacyjne, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dawida Leiby Kronstein względnie spadkobierców lub prawonastępców tegoż ustanowiony został kuratorem adw. dr. Rozmarin a tegoż zastępcą adw. dr. Horowitz.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dawida Leibę Kronsteina względnie jego spadkobierców lub prawonastępców, by swe prawa do sumy 120 zł. z pn. w stanie biernym realności l. 274 m. Lei Hirsch ur. Pell własnych na rzecz Dawida Leiby Kronsteina prenotowanej, najdalej do 15 lutego 1897 tem pewniej zgłosili, ileże po upływie tego terminu takowa za amortyzowaną uznaną i jej wykreślenie ze stanu biernego obciążonej części realności intabulowanem będzie.

Lwów, 11 stycznia 1896.

L. 28428 (3233 2—3)

Od 1 maja b. r. będzie można przesyłać w obrocie z Francyą (wyłącznie z Algeryą) rekomendowane posyłki listowe, tudzież listy wartościowe i pudełka wartościowe za powziątkiem pod warunkami, tutejszem obwieszczeniem z dnia 26 czerwca 1892 l. 27410 ogłoszonymi.

Kwotę powziątkową na rekomendowanych i wartościowych posyłkach do Francyi podawać należy w walucie frankowej i nie może takowa za jedną posyłkę przekraczać kwoty 500 franków.

Polecone i wartościowe posyłki za powziątkiem w obrocie z Francyą mogą być dalej posyłane z pierwotnego miejsca przeznaczenia tylko do miejscowości w obrębie tego samego kraju położonej.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1896.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów

L. 3396 (3065 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Ranczuk urodzoną Hołowka, iż z powodu wniesionego przeciw niej w tutejszym sądzie pod dniem 13 marca 1896 l. 3396 pozwu sumarycznego celem zastępywania pozwanej w przeprowadzić się mającym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Paweł Besacha w Rybnikach ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwaną, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła i jemu swe środki obrończe podała, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

Brzeżany, 31 marca 1896.

L. 1704 (3071 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Charko, że w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 27 czerwca 1895 l. 6779 względem zaintabulowania Dmytra Szendiuk za właściciela whl. 198 i 200 gminy Dobrotwór kuratora Józefa Szendiuka ustanowiono.

Kamionka strumiłowa, 25 lutego 1896.

L. 1293 (3070 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Wojciecha Stadnickiego jako współspadkobiercę śp. Jana Stadnickiego, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi Stadnickiemu pcto 20 rat po 13 zł. i reszty kapitału 141 zł. 99 ct. w. a z pn. został dla niego ustanowiony kuratorem Michał Koś z Pułanek, któremu rezolucyę z dnia 16 marca 1895 l. 129 dozwalającą intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla tej pretensyi na karcie ciężarów realności whl. 150 gminy katastralnej Frysztak spadkobierców Jana Stadnickiego obecnie własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego doręczono.

Frysztak, 2 kwietnia 1896.

L. 6357 (3035 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Simchego Horowitz przeciw Mechlowi Dawidowi Banner i Salamonowi Lazer o 575 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mechla Dawida Bannera adw. dr. Staubera kuratorem z substytucyą adw. dr. Zipsera i doręczył kuratorowi pierwszemu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego

Kołomyja, 4 kwietnia 1896.

L. 5894 (3036 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Feith, że na prośbę Henryka Licht wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 20 lutego 1896 l. 3989 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. z pn. Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermanna z zastępstwem adw. dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 28 marca 1896.

L. 1532 (3011 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 22 września 1895 l. 9228 w sprawie Demka Mielnika o wpis prawa własności do 2/4 ciała hip. l 263 gminy Stołpin dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wasyla Szałapaty, ustanawia kuratorem Fedka Szałapatę ze Stołpina i temuż pomienioną uchwałę dorę za

Łopatyn, 14 lutego 1896.

L. 2251 (3007 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Wiktoryę Krawczyków, iż celem doręczenia im uchwały tabularnej z 10 stycznia 1892 do l. 14849 dotyczącej wpisu prawa własności do ciał hipotecznych objętych wyk. hip. l. 377 księgi gruntowej gminy Hołosków i wyk. hip. l. 183 ks. grunt. gminy Mołodyłów ustanowiony został dla nich kurator w osobie adwokata dr. Berlsteina z Delatyna i temuż dotyczące uchwały doręczono.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Delatyn, dnia 23 marca 1895.

L 1408 (3038 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia, że na prośbę Anny z Biawków Szkełła wdrożone zostało postępowanie w celu ustalenia dowodu śmierci Hrycia Szkieły, który w dniu 12 stycznia 1894 w Ameryce w kopalni węgla Seamens miał być zabitym i tamże w dniu 13 stycznia 1894 pochowanym; wzywa się zatem tych, którzyby o życiu lub śmierci Hrycia Szkełły jaką wiadomość mieli, aby o tem tut. sądowi lub ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. Łobaczewskiemu w Sanoku najdalej do trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu donieśli.

Sanok, 17 marca 1896.

L. 3276 (3039 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że w drodze egzekucyi prawomocnego tusądowego wyroku z dnia 16 listopada 1895 l. 20325 w rejestrze firm spółkowych przy zaprotokołowanej pod pozycyą 68 firmie M. L. Krim i J. Weinstock dzierżawa browaru w Mikulińcach uskutecznionej, został wpis w szóstej kolumnie że F. Vogel jest trzecim jawnym spólnikiem tejże firmy z udziałem 20% a w 3 kolumnie, że odtąd firma ta ma opiewać M. L Krim, J. Weinstock i F. Vogel dzierżawa browaru w Mikulińcach.

Tarnopol, 4 kwietnia 1896.

L 3353 (3047 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Wyrostków Pańszczykową, że w sprawie hipotecznej Marcina Wyrostka o intabulacyę na rzecz jego prawa własności 3|7 części realności lw. 217 gm. Gliczarów dotąd Maryanny Pańszczykowej własnych, ustanowiono dla niej kuratorem ad actum adw. dr Geisslera i temuż tusąd. rezolucyę hipoteczną z dnia 16 marca 1893 l. 2275, dla niej przeznaczoną, doręczono.

Nowytarg, dnia 13 marca 1896.

L. 23171 (3088 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek prośby Banku rolniczego we Lwowie stow. zarejestr. z poręką ograniczoną de praes. 13 kwietnia 1896 l. 23171 przeciw Juliuszowi Ulenieckiemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 350 zł. z pn. wydany dla Juliusza Ulenieckiego jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego do zastępywania go w tej sprawie kurator w osobie adw. dr. Aleksandra Lisiewicza z zastępstwem adw. dr. Zygmunta Lisiewicza ustanowiony i nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi doręczony został.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Juliusza Ulenieckiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, 15 kwietnia 1896.

L 74464 (3087 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaaka Leona Kolischera względnie jego spadkobierców, iż na prośbę Izaaka Hersza Schneck i Udli Schneck z dnia 31 grudnia 1895 l. 74464 wdrożył po myśli §. 118 i 119 ust. hipot. względem zaprenotowanego prawa zastawu dla sumy 88 zł. m k. z większej sumy 235 zł. m. k. pochodzącej na rzecz Izaaka Leona Kolischera w stanie biernym części realności lwh. 274 m. poz 3 karty C whl. 267 Sm. ks. gr gm. m. Lwowa, Izaaka Hersza Schneck i Udli z Kopfów Schneck własnej postępowanie amortyzacyjne i że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izsaka Leona Kolischera względnie spadkobierców tegoż ustanowiony został kuratorem adw. dr. Rozmarin a tegoż zastępcą adw. dr. Horowitz.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izaaka Leona Kolischera względnie jego spadkobierców, by swe prawa do sumy 88 zł m. k. z większej sumy 235 zł. m. k. pochodzącej w stanie biernym części realności l. 274 ur. Lei Pell własnych na rzecz Izaaka Leona Kolischera prenotowanej najdalej do 15 lutego 1897 tem pewniej zgłosili, ileże po upływie tego terminu takowa za amortyzowaną usnaną i jej wykreślenie ze stanu biernego obciążonej części realności intabulowane będzie.

Lwów, 11 stycznia 1896.

L. 23166 (3090 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej galicyjskiej kasy oszczędności przeciw Maryi Bernolakowej i tow. pto 4 rat po 69 zł. a. w. z pn. adw. dr. Krosińskiego kuratorem, a zastępcą tegoż adw. dr. Kopeckiego dla nieznanej z miejsca pobytu i życia egzekutki Maryi z Łazowskich Bernolakowej.

Wzywa się zatem Maryę z Łazowskich Bernalokową, ażeby celem przestrzegania swych praw do ustanowionego kuratora się zgłosiła lub innego zastępcę sobie wybrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, 18 kwietnia 1896.

L. 22692 (3082 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Frydryka Sewelin i Rozalię Koszów że wskutek prośby Süssli Kanner z dnia 29 stycznia 1895 l. 1921 na podstawie aktu notaryalnego z 27 września 1892 l. r. 2411 w celu zaspokojenia sumy 1800 zł. a. w. z pn przeciw nim egzekucya mobilarna i sekwestracya dochodów realności wyk. hip. 1402 w Stryju dozwoloną została i dla nich kuratora w osobie adw. dr. Aichmüllera w Stryju, ustanowiono, któremu to kuratorowi, potrzebną do zastępywania ich informacyę przesłać lub innego obrońcę obrać sobie mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 20 grudnia 1895.

L. 2277 (3077 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Frime Garba i Leisora Plauder, że 9 sierpnia 1893 zmarł w Stojanowie Izaak Plauder bez ostatniej woli rozporządzenia.

Zatem wzywa się ich, by do roku oświadczenie wnieśli, inaczej spadek z oświadczonymi dziedzicami i ustanowionym kuratorem dr. Alterem z Radziechowa przeprowadzonym zostanie.

Radziechów, 19 lutego 1896.

L. 2017 (3085 2—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Michała Kowala zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 26 września 1895 l. 10843 względem intabulacyi prawa własności do ciała hip. wyk. hip. l. 1171 gm. Pomorzany doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Hryńkowi Witrowemu z Koropca.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 4 marca 1896.

L. 5101 (3123 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Bebaka, że przeciwko niemu prowadzi w tut. Sądzie Jędrzej Bebak egzekucyę celem ściągnięcia spłacki w kwocie 250 zł. z pn. i że w tej sprawie ustanowiony został dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Gaszyński w Chrzanowie. Wzywa się przeto Jana Bebaka, by kuratorowi swemu wcześnie udzielił informacyi, lub innego tut. Sądowi wskazał pełnomocnika, gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 1211 (3115 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy wdraża postępowanie amortyzacyjne względem wekslu z daty Ułaszkowce 4 lipca 1894 na 64 zł. opiewającego, dnia 4 października 1894 płatnego przez Isaka Brückla na własne zlecenie wystawionego, przez Chaima Schuchnera do zapłaty przyjętego a Isakowi Bücklowi zaginionego i wzywa edyktami posiadacza tego wekslu, by do dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej, takowy Sądowi przedłożył, ileże po upływie tego terminu na żądanie, weksel rzeczony jako amortyzowany uznanym zostanie.

Kołomyja, 1 lutego 1896.

Księgi gruntowe.

L. 190 (3291)

Zbarazki Sąd powiatowy zarządza w myśl ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ustaw krajowych dochodzenia względem parceli gruntowej l. 418/1 w gminie kat. Tarasówka położonej, własność Aleksandry hr. Dzieduszyckiej stanowiącej, a dotąd przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej a to celem uzupełnienia księgi gruntowej gminy kat. Tarasówka przez utworzenie dla wyż wspomnianej parceli wykazu hipotecznego. Do dochodzeń wyznacza się termin na dzień 4 maja 1896 o godzinie 9 rano na miejscu w Tarasówce. Każdy, kto ma zatem interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania wspomnianej parceli może się w oznaczonym wyżej dniu jawić wobec komisyi i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia i obrony swych praw za stosowne uzna.

Zbaraż, dnia 30 marca 1896.

Wyroki prasowe.

L. 9239 (3263)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 3 czasopisma „Russkij Roboczyj“ z sierpnia 1895 w Genewie wydawanego pod napisami „Dokolie“ i „kak pomyniet' nam pokojnoho Caria“ zawiera znamiona występku z § 305 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1896.

Doniesienia prywatne.

Folwark Dublany pod Lwowem ma na sprzedaż dwa 6-cio miesięczne knurki czystej krwi **„Yorkshire“**. Bliższe wiadomości w Dyrekcyi kraj. Szkół rolniczych w Dublanach.

Kundmachung. 601

Die Domizil-Veränderung des Vorstandsmitgliedes Herrn Josef Rabinowicz wie auch pie Demission der 2 Aufsichtsräthe Herren Salamon Küntsler und Fischel Wadler veranlassen eine Nachwahl; wodurch unsere Mitglieder zu einer ausserordentlicher Generalversammlung hiemit höffeingeladen werden die am 7 Mai 1896 um 2 Uhr nachmittag im Vereinslocale stattfinden wird.

Tagesordnung:

I. Wahl eines Directors

II. „ 2 Aufsichtsräthe.

Mielec, den 29 April 1896.

Escompte und Spar-Verein in Mielec registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Meses Aschheim Simon Aschheim

W okropnej nędzy pozostaje familia M z 7giem dzieci, ul. Weteranów 2.

Karmić trzeba szczury i myszy tylko śmiertelnie działającym środkiem

Kobbego HELEOLINA.

Nieszkodliwe dla ludzi i zwierząt domowych w puszkach po **50 ct.** i **90 ct.**

Główny skład

J. Grolich, Berno.

Bwów: Aljzy Hübner droguerya, Bełz: apteka Gross, Borysław: apt. Zeh, Rzeszów: apt. Karpiński, Stanisławów: apt. Dr. Beill, Tarnopol: apt. Krzyżanowski, Tyśmienica: apt. Rubel, Wadowice: apt Macudziński. 598

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 (w Niemczech). 564

NOWY WYNALAZEK

PARF^IA IXORA

ED. PINAUD

Mydło	à l'IXORA
Essencya dla chustek	à l'IXORA
Woda tualetowa	à l'IXORA
Pomada	à l'IXORA
Olejek	à l'IXORA
Puder ryżowy	à l'IXORA
Kosmetyk	à l'IXORA

37, boulevard de Strasbourg, 37.

Ekstrakt-orzechowy

do farbowania siwych włosów,

wynalazku

A. Maczuskiego, w WIEDNIU

En gros **III 2 Erdbergerlände 2**

Detail **I. Kärntnerstrasse 22.**

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 flak. ekstraktu orzechow.	zl.	3·—
1/2 „ „ „	„	1·50
1 słoik pomady orzechowej	„	2·—
1/2 „ „ „	„	1·—
1 flakon olejku orzechowego	„	2·—
1/2 „ „ „	„	1·—

We Lwowie u **Zygmunta Ruckera** apt., i w składzie materyałow **Al. Hübnera.**

Ogłoszenie.

Dnia 18 maja 1896 odbędzie się zwyczajne

Walne Zgromadzenie 595

członków Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności za rok 1895.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1895.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór członków Rady nadzorczej.
5. Zmiana statutów.
6. Wnioski członków.

Lisko, dnia 30 kwietnia 1896.

Majer Wuloski
prezes Rady nadzorczej

WAPNO

skaliste, najlepszej jakości, **nawozowe i gaszone**, z własnego składu polecają po cenach najtańszych 427

Związkowe Fabryki Wapna

Lwów, (pasaż Hausmanna).

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20

poleca codzień świeże 14

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady

ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.

Maść ta leczy wrzedzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypke, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-le-Grand

We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 47

Kotwiczne

Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze

uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego należy** zawsze krótko a węzłowato żądać:

Richtera Liniment z „kotwicą“

i tylko butelki opatrzone znaną **marką** fabryczną „kotwicą“ uznać za prawdziwe.

Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

Krowiankę co tygodnia **świeżą** najlepszą i najzdrowszą

z c. k. zakładu krowiankowego w Wiedniu,

poleca

apteka Krzyżanowskiego

(pod zarządem S. Haya) **Lwów, Kaźmierzowska.**

Materye na ubrania Peruvien i doskiny dla P. T. Kleru, przepisowe materye na mundury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży pożarnej, Sokołów, na liberye, sukna na bilardy i stoliki do gry, pokrycia na karety i wozy, loden dla panów i pań, sukienka, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4—14. Towar dobry, trwały, czysto wełniane sukna, a nie tanie szmaty ledwie warte roboty krawieckiej, poleca **Jan Stikarowski, Berno** (stolica aust. przemysłu sukiennego, skład wartości 1½ miliona zł.).

Śliczne wzory P. T. Odbiorcom gratis i franko. 215

Bogate księgi wzorów, jakich jeszcze nie było dla krawców niefrankowane.

Na wystawę do Budapesztu

wyjazd i pobyt tamże tani i wygodny, **zabezpieczone mieszkanie,** utrzymanie, wstęp na wystawę i do miejsc rozrywek, wolny przejazd koleją elektryczną i konną na podstawie **kuponów** wydawanych przez towarzystwo zawiązane pod protektoratem dyrekcyi kolei państwowych i dyrekcyi wystawy.

Zamówienia tylko na 10 dni przed wyjazdem przyjmuje jeneralny zastępca dla Galicyi wschodniej i Bukowiny

L. PLOHN

Biuro dzienników i ogłoszeń we Lwowie.

i wysłać ewent. posyłkę za zaliczką albo za

poprzedniem przesłaniem gotówki.

Proszę wyciąć, podpisać

Do firmy **C. W. Engels w Cheb** (Czechy).



Marka fabryczna

Podpisany abonent „Gazety Lwowskiej“ prosi o próbne przysłanie **scyzoryka nr. 485** jak rysunek z trzema klingami, z angielskiej stali srebrnej, z brunatną okładką kokosową i okuciem z nowego srebra, bardzo delikatna politura, do użycia sposobny — i przyrzeka albo nóż za 8 dni niefrankowany odesłać, albo 90 ct. zań przysłać

Miejsce i data (wyraźnie pisać). **Podpis** (czytelny).

Każdy nóż jest stemplowany moją urzędownie zapisaną marką. Skład główny w Gräfrath koło Solingen. Nad 300 robotników. Posyłam do hurtownych i drobnych składów i wprost do prywatnych po tuzinowych cenach.

Główny skład i fabryka w Gräfrath koło Solingen.

Ilustrowany cennik moich wyrobów gratis i franko.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim marca 1896 zastawy i papiery wartościowe, dnia 2 i 3 czerwca 1896 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna. 594

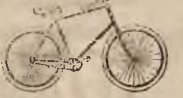
Lwów, dnia 1 maja 1896.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Notaryusz w Mielnicy poszukuje koncypienta i rutynowanego pisarza, posiadającego czytelne i ładne pismo. 575

Wiktor Berger, Lwów,
ul. Akademicka l. 8.
Rowery angielskie i Swift. Cenniki gratis.



Dyetaryusz długoletni a rutynowany manipulant sądowy z szybkiem pismem, mogący wykazać się chlubnemi świadectwami z prowadzenia działów manipulacyjnych — poszukuje posady przy c. k. Sądach lub Starostwach. Zgłoszenia pod lit. B. W. post. rest. Leżajsk. 593

Świeży zapas modnych satyn, kretonów, resztek wełnianych chustek, poleca najtaniej Antonina Ertel, Lwów, ul. Koralnicka 8. 582

Morszyn koło Stryja, własność Tow. Lekarzy galic., Zakład wód leczniczy. W pierwszym sezonie kąpiele solankowe, borowinowe. Sezon otwarty 1 czerwca, koszta utrzymania od 15 zł. tygodniowo, koszta kuracyjne o 30 proc. tańsze. Zarząd. 120

Ważne dla budujących. Fabryka wyrobów ceramicznych w Potyliczu dostarcza na zamówienia **cegłę ogniotrwałą** do użytku dla fabryk, gorzelń i t. p., wyrabianą z doskonałego materyału, wypróbowanego przez lwowską stacyę doświadczalną ceramiczną. Ta sama fabryka ma na składzie około 80 gotowych pieców kaflowych doskonałej jakości, które wysprzedaje po niskich cenach. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd fabryki w Potyliczu koło Rawy ruskiej. 588

Kandydat notaryalny młodszy, ukwalifikowany do substytucyi, znajdzie umieszczenie w kancelaryi c. k. notaryusza w Busku. 583

32 ct. pół kilo bardzo dobrej wiosennej bryndzy tylko w handlu **Leonarda Soleckiego, ul. Batorego l. 2** we Lwowie. 512

Story samoczynne (automatyczne) poleca tanio fabryka Żaluzyj i Stór, ul. Jabłonowskich l. 9, Lwów. — Wałki z automatem do stór w każdych szerokościach, dla odsprzedających po cenach fabrycznych. 699

Pościel własnego wyrobu kołdry po zł. 3.50, 4. —, 5.50, 6.50 do zł. 14; materace włosienne po zł. 12.50, 14, 16, 18 w każdej cenie do zł. 30 poleca **Józef Schuster**, Lwów, ul. Kopernika 7. 435

Parasolki
francuskie i angielskie, kolorowe i czarne od zł. 3.—, fantazyjne, koronkowe, ogrodowe od zł. 2.50, **Górski i Szydłowski**, Lwów, plac Maryacki (róg ul. Hetmańskiej). 501

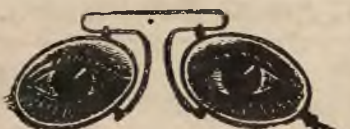
Odróżniajcie prawdę od blagi
Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek niklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.
Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.



Jest w puszkach blaszanych złotawo lakierowanych z czarnym drukiem i czerwoną etykietą do nabycia u T. Szarfa w Tarnowie, Teofila Jabłońskiego w Drohobyczu, J. Kosterkiewicza wdowy w Nowym Sączu, Leohickiego i Kosterkiewicza w Stryju, Ozyasza Eisnera i Leona Bnkietyńskiego w Samborze, Reim i Friedrich, Drobner Roman w Krakowie, Władysław Brach w Tarnowie, Hipolit Skowroński w Tarnopolu i we wszystkich większych handlach korzennych, drogueryach i składach farb. 37

Obrazy, ramy, fotografie
poleca
Ludwik Feigl
Lwów, pasaż Hausmana 8.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem"
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — Reparacye najrychlej i najtaniej. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie. Adres: Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki 1 naprzeciw Banku hipotecznego. 417

Spory słynne
klatawskie
goździki wspaniałe
odznaczone: Praga, Wiedeń, Lyon, Amsterdam, Antwerpia i t. d. najwyższemi nagrodami.
Olbrzymie goździki 5 sztuk zł. 4.50, 10 sztuk zł. 8.
Wspaniałe goździki 10 sztuk zł. 3. 20 sztuk zł. 5.50
50 sztuk zł. 13 — 100 sztuk zł. 25.
Remontanty goździki 10 sztuk zł. 4 50 sztuk zł. 16
100 sztuk zł. 30.
Ogrodowe goździki 10 sztuk zł. 1.50 100 sztuk zł. 12.
Cenniki w czeskim, niemieckim i węgierskim języku gratis i franko. 488
F. Spora, eksport goździków, Klattau, Czechy.

MASĘ
woskową do zapuszczania podłóg
uznaną za najlepszą
poleca 531
Fabryka świec i blichowania wosku
Fr. Schubutha
Lwów, Rynek 41
Tamże skład najlepszych herbat.

ANTONI GUDIENS
Lwów, plac Maryacki l. 4
(Hotel Europejski)
poleca najtaniej
perkale, lewantyny i zefiry, piki, satyny, batysty, oxfordy, na suknie damskie w najnowszych kolorach. **Płócienka** na suknie damskie i na ubrania dziecinne, oraz **bieliznę** stołową, pończochy, skarpetki itp.
Ceny najtańsze
514

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że
piwo okocimskie
sprzedaje na szklanki tylko następujące firmy:
Natalia Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
Maks Aurhan, „pod Sroezką", Kopernika 10.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Szymon Goldberg, ul. Batorego l. 16.
Adolf Grünfeld, ul. Janowska 7.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Michał Landes, ul. Skarbkowska l. 4.
Jakób Löwenheck, ul. Trybunalska.
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Zygmunt Mühler, plac Bernadyński 17.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna l. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
Wilhelm Tannenbaum, ul. Karola Ludwika,
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Antoni Uhlarz, ul. Batorego l. 12.
Henryk Volse, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego
u p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6. 46
Skład piwa flaszkowego
u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.
Jan Götz,
browar w Okocimie.

Marjówka

Otwarcie sezonu 5 maja 596
ZAKŁAD WODOLECZNICZY
w Marjówce obok Lwowa
poczta Lwów
w uroczej od wiatrów ochronionej okolicy, otoczony lasami w znacznej części szpilkowemi, wielki komfort, kompletne urządzenie działu hydropatycznego, nowe ważne urządzenia i zaprowadzenia, **dwukomorowe elektryczne kąpiele systemu profesora Gärtnera, Lignum-sulfid-inhalacye, Gimnastyka** i t. d. **Znakomita kuchnia w własnym zarządzie. Skromne ceny.** Stała i tania komunikacya. Lekarz kierujący **Dr. Józef Lippa** były asystent powsz. Polikliniki w Wiedniu, długoletni uczeń profesora dr. W. Winternitza
Bliższych informacyi udziela: **Zarząd Marjówki**, poczta Lwów.
Telefon nr. 84. Uwaga: Stawy spuszczone, łąki osuszone.

SEZON od 1go maja do października. **Zdrój CUDOWA** Okręg rządowy **Wrocław.**
1235 stóp nad poziom morza, poczta i stacya telegraficzna, stacya kolejowa Nachod i Rückers. — **Źródło żelazne i arsenowe:** przeciw chorobom **nerwów, serca i kobiecym; źródła lithionowe** przeciw **cierpieniom gościcowym, nerek i pęcherza**. Wszelkiego rodzaju kąpiele i modnych sposobów leczenia. Koncerta, reuniony, teatra. Wysyłka wody cały rok. Prospekta gratis wysyła
415 **Dyrekcya zdrojowa.**

LUBIEŃ
Zakład kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa, Gródka i Szczerca
Pora zdrojowo-kąpielowa od 20 maja do 20 września.
Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań hygieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.
Łazienki z wannami porcelanowemi i terazzo, także posadzki; kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Oddział wodoleczniczy. Najnowsze przyrządy do natrysków. Łaźnia parowa. Kąpiele rzeczne nowo zbudowane. Przyrządy rozpylające do leczenia chorób nosa, gardła i płuc. Maser, maserka i służba kąpielowa fachowo uzdolnieni.
Apteka, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kaplicy zakładowej codziennie msza św.
Pierwszorzędna restauracya pod ścisłym dozorem lekarza:
Mleczarnia nowo urządzona. Cukiernia. Sklepy. Wody mineralne rodzime i zagraniczne. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Sala balowa i koncertowa. Czytelnia obficie zaopatrzona. Biblioteka. Mieszkania zupełnie urządzone. Gry, zabawy i gimnastyka dla dzieci.
Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codziennie poczta powozowa po 75 ct. od osoby.
Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewlekły. **Dna** i pozapalne **wypociny.** Długotrwałe obrzęki po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia **po operacyach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Zołzy. Choroby skóry. Spóźnione postacie kiły,** zwłaszcza po nadużyciu rtęci. **Otyłość.** Choroby kobiece (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85·40352 atomu). **Przewlekłe zatrucia metaliczne. Neurastenia.**
Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. 584
Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.
Adolf br. Brunicki, właściciel zdrojowiska. **Karol Bratkowski**, zarządca. **Dr. Paweł Radecki**, lekarz zakładowy.

SARGA za najlepszy uznany **środek do czyszczenia zębów**



wiele **milionów** razy zbadany i doświadczony przez dentystów jako najlepszy środek utrzymania zdrowych i pięknych zębów.
Wszędzie do nabycia. 1393

odznaczone: w Paryżu, St. Gallen, Ołomuńcu, Wenecyi, Wiedniu.

Za znakomite wykonanie



C. k. wyłączny przywilej najwyższe odznaczenie „krzyże honorowe „Bruksela i Wenecya"

odznaczone: w Brukseli, St. Gilles, Aussig, Bernie, Wiedniu.

ZYGMUNT FLUSS
Lwów, Wiedeń, Berno, Praga, Budapeszt, Kraków, Czerniowce.
7. złotymi medalami odznaczona
Galicyjsko-Mor.-Szląska farbiarnia artystyczna, appretura i chemiczna pralnia (Nettoyage français)
(maszyny parowe, oświetlenie elektryczne)
dla garderoby męskiej, damskiej i dziecinnej, czy to rozprute, czy bez prucia jak i mundurów, materyi na meble, dywanów, firanek, prawdziwych koronek i t. d. poleca się P. T. Publiczności do wykonania robót wszelkich tego rodzaju. — **Specyalność**; Czyszczenie sukien jedwabnych i piór strusich a la Paris.
Wykonanie znakomite. Ceny tanie.
Fabryka i kantor: Berno Zeile Nr. 38 Telefon 576
Filia fabryki we Lwowie tylko Sykstuska 38
Ceny fabryczne.
Filia fabryki w Krakowie ul. św. Krzyża 7 (dom Wgo Chmurskiego)
Miejsca zamówień we wszystkich znacznych miastach.
Zlecenia z prowincyi odwrotnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Webera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Kijańkowskich